

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **18 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 25-77. —

Konto Poczt. Kasy Oszczędności Nr. 149.954. **000**

Popularny dziennik ilustrowany
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sytuacja Polski wyjaśnia się!

Myśl o rewizji granic polsko-niem. — absurdem! Kompromitacja zamysłów niemieckich.

BUDŻET NADZWYCZAJNY MIN. SPRAW WOJSKOWYCH.

Warszawa, 10 marca. (Pat.) Podkomisja polityczna komisji budżetowej, na popołudniowym posiedzeniu rozpatrywała budżet nadzwyczajny Min. spraw wojskowych, mianowicie dział inżynierji i budowlany, który został podwyższony o 35,908.000 zł. zgodnie z wnioskiem referenta pos. Czetwertyńskiego. Wprowadzono nowy dział do budżetu nadzwyczajnego „Marynarka wojenna”, gdzie wstawiono 10,542.000 zł.

DR. SIMONS KANDYDATEM DEMOKRATÓW NA PREZYDENTA RZESZY.

Berlin, 10 marca. (Pat.) WBK. Demokraci zaproponowali na prezydenta Rzeszy dra Simonsa. —

MARX PREMJEREM PRUSKIM.

Berlin, 10 marca. (Pat.) Sejm pruski dokonał wczoraj wyboru prezydenta ministrów. Za Marxem oddano 222 głosy, na ogólną liczbę 443 głosujących, za Richterem (niemiecka partja ludowa) oddano 131 głosów, za Pickem 42, za Koernerem (mar. socjalista) 11, za Ludentorfem 16. Wobec powyższego wyniku głosowania, prezydentem ministrów wybrany został Marx.

MOBILIZACJA W TURCJI.

Konstantynopol, 10 marca. (AW.) Władze wojskowe zarządziły mobilizację rocznika 1920 — 1925.

WALKI O DIARBEKIR.

Angora, 10 marca. (AW.) Dwa oddziały powstańców kurdyskich zaatakowały Diarbekir i wtargnęły do przedmieść tego miasta, zostały jednak z wielkimi stratami odparte.

ODKRYCIE GROBU FARAONA IV.

Londyn, 10 marca. (AW.) Ministerstwo oświaty donosi, że ekspedycja Harvard koło Gizah odkryła nowy grób, który jest — jak się zdaje — miejscem wiecznego spoczynku Faraona IV., dynastji Bewezerust.



— Tatusiu — czy w tym roku pojedziemy tak, jak zwykle, do Zakopanego?
— Nie, moje dziecko. W tym roku pojedziemy do Nicei — na Zakopane nas nie stać.

SENATOR AMERYKAŃSKI O PAKCIE GWARANCYJNYM.

Waszyngton, 10 marca. (AW.) „United Press” pisze, że senator Borah, przewodniczący komisji senackiej do spraw zewn. oświadczył ostatnio redaktorowi tego pisma,

że pakt gwarancyjny przedstawia mu się jako nowy związek państw. Zmiana nomenklatury tego przymierza kryje tylko dawniejsze niebezpieczeństwo. Zresztą chodzi w tym wypadku tylko o sprawy europejskie, do których Ameryka nie ma zamiaru się mieszać.

Dookoła gwarancji.

Na ustach wszystkich ludzi, zajmujących się choćby nieco polityką, jest dziś słowo „gwarancje“. Ludzie chcą mieć gwarancje. Nie potrzebują ich tak dalece mocni, potrzebne one są w pierwszym rzędzie słabszym, choć już nie da się zaprzeczyć, że i mocna Wielka Brytania wobec nowych koniunktur na Wschodzie pragnęłaby ustalenia stosunków w Europie. To też narady, dotyczące gwarancji, toczą się głównie między Paryżem a Londynem.

Wiadomo jest powszechnie, że Anglia chce udzielić gwarancji jedynie co do Renu, odmownie zaś co do Wisły. Ten samem Anglia cicho aprobuje plan niemieckich rewizji wschodnich granic Rzeszy. Wpływowe sfery angielskie uważają, że odcięcie Prus Wschodnich od Niemiec nie da się utrzymać, że korytarz pomorski musi być zniesiony. — Świetnie zdyscyplinowana i znakomicie przez „Auswärtiges Amt“ kierowana prasa niemiecka omawia sprawę poprawy granicy niemieckich, tym także, owym imie proponując korzyści.

Wynika jasno z jej wywodów jedno, że na świecie nastąpiłby pokój, gdyby tylko granica polsko - niemiecka została skorygowana. Wszczęcie dyskusji na temat możliwości obalenia jednego artykułu Traktatu Wersalskiego, należy już uważać za poważny sukces dyplomacji niemieckiej.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że Sejm nasz zareagował na podobne próby zastawiania sidła na Polskę. Słusznie i trafnie określił rząd polski usiłowania Niemiec jako su-

gestję. Niemniej jednak uważał za słuszne stwierdzić, że rząd polski, stojący na straży pokoju, odeprze wszelkie próby naruszenia postanowień traktatowych. Szef rządu uzupełnił to oświadczenie wyrażeniem nadziei, że Polska może polegać tu na niewątpliwem i pełnem poparciem swoich sojuszników. Istotnie wynik narad ministrów francuskich kaze się spodziewać, że Francja nie da się skusić i nie ulegnie presji Anglii, gdzie zwłaszcza liberali dążą do zagwarantowania pokoju kosztem bezpieczeństwa Polski.

W każdym razie jakkolwiek sprawa wzięłaby obrót, o jednym zapominać nie wolno, że sugestia niemiecka oznacza początek zakrojonej na szeroką skalę akcji, która spotkała się w Anglii (a także i wśród części lewicy francuskiej) z przyjęciem przychylnem. Poza punktem widzenia czysto gospodarczym, oczywiście nie bez wpływu tych właśnie założeń gospodarczych wybija się dziś w Anglii na plan pierwszy koncepcja Balfoura: zjednoczenie w jednym obozie

dawnych przeciwników, a więc Anglii, Francji, Włoch, czyli aliantów z jednej strony, a Niemiec z drugiej strony. W tem tylko upatruje Balfour istotną gwarancję pokoju. To może sparaliżować plany sojuszu rosyjsko - niemiecko - japońskiego, dla Imperjum Wielko - Brytyjskiego niezmiernie groźnego.

O stanowisku Chamberlaina wobec projektu Balfoura dochodzą wieści, że Sekretarz Stanu plan ten uważa jako rzecz dalszej przyszłości, a na razie myśli o zagwarantowaniu bezpieczeństwa Belgii i Francji, jako że zagrożenie tych państw przez Niemcy, zagrożiłoby już bezpośrednio Anglii. I w jednym i w drugim wypadku Polska pozostawiona byłaby swojemu losowi w sytuacji niezmiernie ciężkiej i trudnej. Można jednak bez przesady twierdzić, że w tym wypadku polityka Anglii jest krótkozwrotna. Polska bowiem, poparta należycie przez Anglię, może stanowić ważną przeszkodę w przeprowadzeniu tych planów, w których realizacji Carl Balfour widzi niebezpieczeństwo, grożące Imperjum Brytyjskiemu.

Mniejszości narodowe w Europie.

Ciekawa statystyka ludności poszczególnych państw.

Lwów, w marcu.

(Stb.) Kwestja mniejszości narodowych w państwach Europy, odgrywająca tak wybitną rolę w polityce wewnętrznej, jaki w zagadnieniach międzynarodowych, zazwyczaj mało znajduje uwzględnienia w podręcznikach statystycznych. Istnieją oczywiście dwie statystyki: jedna urzę-

dowa, starająca się w interesie polityki państwowej obniżyć cyfrowo procent obcych żywiołów, druga, ze strony mniejszości narodowych, stara się znów ich liczbę wyolbrzymić, by na tej podstawie móc żądać coraz szerszych praw i wydatniejszego udziału w rządzie.

Trzeba przyznać, że urzędowa statystyka polska najbardziej jest zbliżona do istotnego sta-

AUGUST TRZASKA.

Czerwony błazen.

Tajemnica garderoby Nr. 3.

(Powieść kryminalna z życia warszawskiego).

(Ciąg dalszy).

Nie odziany zwrot.

Prokurator Gliński był dziś w wyjątkowo złym humorze. Drobiazgi już od rana wywracały uregulowany system życia. Służący zbudził go zapóźno, tak, że nie zdążył na czas do biura, potem doręczono mu mocno impertynencki list jednej z przyjaciółek, wreszcie prezes sądu miał do niego wcześniej interes, sam fatygował się do jego biura, ale nie zastał go, dość, że wszystko szło mu dziś jakoś na wspak.

Okolo godziny jedenastej wszedł do gabinetu prokuratora komisarz policji Borewicz. Rozmowa nawiązała się szybko na temat morderstwa bankiera Mertingera. Gliński miał doskonałą sposobność wylać całą swą żołą i zły humor.

— Doprawdy, panie komisarzu, że cierpliwość ludzka musi się kończyć na widok pracy Łubieńskiego. Przerzekamowano go ja-

ko niezwykle zdolnego sędziego śledczego, dostał w ręce sprawę Skarskiego i nie może z niej wyleść. Śledztwo pierwiastkowe przeprowadzone przez nas, wyjaśniło już tak dalece sprawę, że odrazu można było rozpisać rozprawę, a Łubieński nic z niej wyciągnąć nie może. Już trzy razy pisemnie dopominałem się za atwienia, zawsze zbyt mnie ogólnikami. Dziś będę u prezesa sądu i wręcz się użądę na to rozmyślnie i bezcelowe przewieka nie śledztwa.

— I mnie, panie prokuratorze, to przewiekanie przez sędziego Łubieńskiego sprawy wydaje się mocno podejrzane. Śledztwo w tej sprawie można było w ciągu dziesięciu dni skończyć i Skarskiego postawić pod sąd doraźny. A teraz co? Zamiast sądu doraźnego będzie zwykły trybunał, a pan chyba sam dobrze wie, jaka to różnica... Co ten Łubieński tak wałkuje, doprawdy nie wiem. Dwa tygodnie temu słuchał Józefa Skarskiego, brata mordercy, potem znów wezwał wszystkich świadków, słuchał, konfrontował, znów słuchał, znów konfrontował... Doprawdy, że to wszystko zaczyna być mocno podejrzane. Dla nas, policji, wykrycie mordercy Mertingera było doskonałą reklamą, która mimowoli byłaby zwróciła oczy publiczności z innych spraw na rekordowe schwytywanie Skarskiego. A przez Łubieńskiego sprawa wlecze się i wlecze bez końca i do rozprawy dojść nie może. Chciałbym już raz zeznawać jako świadek, niech publiczność się wreszcie dowiedzie, jak policja pracuje i jak sprytnie umie

chwytać w sieć nawet tak gruby ryby, jak pan radca Skarski.

Gliński mimowoli się uśmiechnął z irytacji komisarza.

— Pewnie, panie Borewicz, że w karierze pana wykrycie mordercy Mertingera będzie momentem zwrotnym, a władze przełożone i publiczność muszą uznać pańskie w tej sprawie zasługi. Moje jednak podejrzenia przeciw Łubieńskiemu nie idą aż tak daleko, jak pańskie. Uważam go poprostu za człowieka nieudolnego, doskonałego teoretyka prawa karnego, a mniej, niż średniej miary praktyka. Powierzenie śledztwa w tej sprawie Łubieńskiemu było niesłychanym błędem. Przypuszczam, że człowiek tak sprytny, jak Skarski, nawet w więzieniu nie próżnował i potrafił nawiązać kontakt z ludźmi z poza muru więziennego. Wręcz obwiniam Łubieńskiego o zbytnią łatwowierność w tym kierunku, że w kilka dni po morderstwie pozwolił siostrze Skarskiego odwiedzać brata w więzieniu. Przypuszczam, że ten lekkomyślny krok Łubieńskiego smutne za sobą pociągnie konsekwencje. Skarski potrafi za pośrednictwem siostry dużo śladów zatrzeć i postawi na rozprawie sąd wobec wielu wątpliwości.

Komisarz Borewicz był szczerze zmartwiony nieoglednością Łubieńskiego. Myśl że tego prace, jego wieniec laurowy w karierze policyjnej, może mu zedrzed Łubieński przez swoją nieudolność, doprowadziła go do pasji.

(C. d. n.).

nu rzeczy, czego niemożna powiedzieć np. o statystykach czeskich lub litewskich

Oczywiście nie w każdym państwie jednakowe są zasady co do kwestji, kogo się zalicza do mniejszości narodowych. Np. Żydzi, których w żadnym kraju niebrak, są w niektórych statystykach zupełnie nieuwzględniani jako narodowość figurując jedynie w rubryce wyznań. W Jugosławji statystyka urzędowa zna tylko Serbochorwatów, podczas gdy Chorwaci uważają dla siebie taką nazwę niemal za obrazę. Rząd praski stworzył jedyny w swoim rodzaju dziwoląg narodowość „czeskosłowacką”, co wygląda tak nieprzyjemnie, jakby ktoś mówił o „psokach”.

Poniżej podajemy interesującą statystykę z r. 1922, w której uwydatnia się istotny stosunek narodowości w każdym państwie. Pierwsza liczba oznacza ogólną ilość mieszkańców państwa, w nawiasie umieszczona ilość poszczególnych narodowości wraz z cyfrą, wyrażającą stosunek procentowy do ogólnej liczby mieszkańców.

Naprzód wymienimy te państwa, które mogą być nazwane ściśle narodowemi, gdyż posiadają znikomy odsetek obcej ludności:

- 1) Albania 725.000 (Albańczycy 700.000 = 96,6 proc., inne narodowości 25.000 = 3,4 proc.);
- 2) Danja 3.420.000 (Duńczycy i Islandczycy = 0,33 proc., Baskowie 170.000 = 0,43 proc., inni 35.000 = 1 proc.);
- 3) Francja 39.500.000 (Francuzi 35.800.000 = 90,6 proc., Włosi 350.000 = 0,9 proc., Bretoni 1.100.000 = 2,8 proc., Hiszpanie 200.000 = 0,5 proc., Niemcy 1.500.000 = 3,8 proc., Flamandowie 150.000 = 0,38 proc., Żydzi 130.000 = 0,333 proc., Baskowie 170.000 = 0,43 proc., inni 100.000 = 0,26 proc.);
- 4) Hiszpania 21.530.000 (Hiszpanie i Katalończycy 20.930.000 = 97,2 proc., Baskowie 430.000 = 2 proc., inni 170.000 = 0,8 proc.);
- 5) Niemcy 61.420.000 (Niemcy 59.000.000 = 96 proc., Polacy 1.100.000 = 1,8 proc., Holendrzy 150.000 = 0,24 proc., Czesi 110.000 = 0,18 proc., Rosjanie 200.000 = 0,33 proc., Żydzi 570.000 = 0,90 proc., inni (Łużycanie, Litwini, Włosi etc. 250.000 = 0,41 proc.);
- 6) Norwegia 2.680.000 (Norwegowie 99 proc.);
- 7) Szwecja 5.900.000 (Szwedzi 99 proc.);
- 8) Portugalia 6.400.000 (Portugalczyki 99,5 proc.);
- 9) Wielka Brytania (z Irlandją) 47.650.000 (Anglicy i Szkoci 43.100.000 = 90,3 proc., Irlandczycy zamieszkanicy 3.500.000 = 7,3 proc., Irlandczycy 600.000 = 1,3 proc., Żydzi 300.000 = 0,6 proc., inni 15.000 = 0,3 proc.);
- 10) Włochy 38.900.000 (Włosi 37.800.000 = 97,3 proc., Słoweńcy i Chorwaci 450.000 = 1,2 proc., Niemcy 270.000 = 0,7 proc., inni 300.000 = 0,8 proc.

Dalej idzie grupa państw, w których większość narodowa waha się w granicach 75—90 pr.

- 1) Austria 6.480.000 (Niemcy 5.780.000 = 89,2 proc., Czesi 120.000 = 1,8 proc., Słoweńcy 100.000 = 1,5 proc., Żydzi 300.000 = 4,6 proc.);
- 2) Bułgaria 4.950.000 (Bułgarzy 4.250.000 = 86 pr., Cyganie 120.000 = 2,4 pr., Turcy 350.000 = 7,1 pr., różne narodowości 230.000 = 4,6 proc.);
- 3) Estonia 1.109.000 (Estończycy 980.000 = 88,3 proc., Rosjanie 55.000 = 5 pr., Niemcy 45.000 = 4 pr., różni 2,7 pr.);
- 4) Finlandja 3.467.000 (Finowie 3.000.000 = 86,5 pr., Szwedzi 650.000 = 18,6 pr., różni 17.000 = 0,5 pr.);
- 5) Grecja 5.050.000 (Grecy 4.000.000 = 79,2 proc., Albańczycy 125.000 = 2,5 proc., Macedończycy 200.000 = 4 proc., Żydzi 100.000 = 2 proc., Turcy 350.000 = 7 proc., inni 5 proc.);
- 6) Holandia 7.000.000 (Holendrzy 6.100.000 = 87,1 proc., Fryzowie 11 proc., Żydzi 110.000 = 1,6 proc., inni 1,4 proc.);
- 7) Łotwa 1.865.000 (Łotysze 1.460.000 = 78,3 proc., Polacy 55.000 = 3 proc., Rosjanie 160.000 = 8,6 proc., Niemcy 65.000 = 3,5 proc., Żydzi 80.000 = 4,3 proc.);
- 8) Litwa 1.900.000 (Litwini 1.460.000 = 77,4 proc., Rosjanie 100.000 = 5,3 proc., Polacy 50.000(?) 2,7 proc., Żydzi 220.000 = 11,6 proc., Niemcy 80.000 = 4,2 proc.);
- 9) Szwajcaria

3.900.000 Niemcy 2.650.000, Francuzi 810.000, Włochy 6.650.000 = 83,6 proc., Słowacy 180.000 = 2,3 proc., si 340.000 razem 88,7 proc., Retoromanie 340.000 Żydzi 460.000 = 5,8 proc., inni 2,3 proc.) = 8,7 proc.); 10) Węgry 7.950.000 (Węgrzy

Węgierskie znaczki sportowe.



Niebawem pojawią się na Węgrzech pocztowe znaczki sportowe. 100 procent z sprzedaży tych znaczków przypadnie węgierskiemu klubowi atletycznemu. Zaczki mają wielkość 30/35 milimetr w i drukowane są dwubarwnie. Podobizny tych znaczków, które podajemy powyżej, są wzięte z węgierskiego pisma „Philatella”.

Srebra Mikołaja II. w piwnicy na Nowem Bródnie.

Dwie skrzynie przewieziono do Urzędu śledczego.

ECHA SLYNNEJ W SWOIM CZASIE KRADZIEŻY, DOKONANEJ W POCIĄGU CARSKIM POD SPALĄ.

„Express Poranny” donosi z Warszawy:

Rejon 4-ty urzędu śledczego otrzymał przed kilku dniami poufną wiadomość, że w piwnicy domu nr. 28 przy ul. Białofleckiej na Nowem Bródnie

ukryte są drogocenności

nielegalnego pochodzenia.

Przeprowadziwszy wywiad, zastępca kierownika 4-go rejonu p. Podgórski wybrał się onegdaj w odpowiedniej asyście na poszukiwania.

Zaopatrzona w latarki i narzędzia do kopania ziemi, ekspedycja wtargnęła do wspomnianej piwnicy i zabrała się do sondowania terenu. Zadanie nie było

ani łatwe, ani też przyjemne.

Trudności następczoła mnóstwo kamieni i ułamków cegły, czających się w klepisku, o które z które z głuchym szczękiem uderzały rydło. Nieprzewietrzane od niepamiętnych czasów, węzki i lamusy ziały

zatechliem powietrzem.

Mimo to prowadzono wytrwale rozpoczętą pracę posuwając się systematycznie pięć za pięć do ścian ku środkowi.

Już czoła przygodnych górników rosół pot rześisty, gdy nagle pod motyką zadudniło drewniane wieko skrzyni.

— Jest! jest! — rozległ się chórem triumfalny okrzyk.

Połączonemi siłami wydobyto skrzynię na powierzchnię. Obejrawszy zewsząd szczerbiał

ściany, padważono przybitą gwoździami pokrywę. Ozwał się zgrzyt siekiery o zardzewiałe gwoździe.

— Ostrożnie! — napominał dowódca wyprawy.

Jeszcze dwa, trzy poruszenia i pierwsza deska odskakuje. Pod warstwą słomy ukazały się szeroko rozwartym żreńcom kurzem pokryte platory.

— Szukajmy dalej! — padła komenda.

Znów zadźwięczały rydło i topaty w niecierpliwych dłoniach. Wał zrytej ziemi i gruzów, zataczał coraz węższe koło.

— Druga! druga! — krzyknął wywiadowca na lewym skrzydle, poczawszy drewno pod ostrzem swego oskardu.

Po odrzuceniu gliny i piasku, ujrano znowu zbitą z desek pakę.

Dźwignięto ją i otworzono z gorączkowym pośpiechem.

Już sam sposób wewnętrzznego opakowania na pierwszy rzut oka zdradzał cenniejszą zawartość. Z pod miękkich włórow i flaneli wyłonili się misternej roboty

srebrne tyżki

z rosyjską literą N., mającą u dołu (wewnątrz) rzymską dwójkę, a u góry

carską koronę.

Pakę natychmiast zamknięto.

Dalsze mozolne poszukiwania nie dały już żadnych wyników. Obte skrzynia

wraz z posiadaczem

ich, 45-letnim p. Abrahamem Jonisem, lokatorem domu pod nr. 28 przy ul. Białofleckiej odstawił do urzędu śledczego.

Podobno Jonis tłumaczy się, że serwis ten na 20 osób, wartości 10.000 zł., nabył od Pawła Kleczyka,

notorycznego bandyty,

który został rozstrzelany. Wiadomość o przechowywaniu carskich skarbów przez Abrama Jonisa dostała się do osób trzecich, wskutek nieostrożności syna jego, Arona, który usiłował je sprzedać

i na próbe

pokazywał łyżkę z carskim monogramem.

Wyrażają przypuszczenie, że znaleziony serwis pochodzi ze słynnej w swoim czasie kradzieży, dokonanej w pociągu Mikołaja II. pod Spalą. Abram Jonis został zatrzymany w areszcie przy urzędzie śledczym.

HERBATA RIEDLA 249

Samobójcy z rozkazu „tajemnego trybunału”.

CO MÓWI KISS. — WYROKI ŚMIERCI, ROZSYŁANE PRZEZ STUDENTA DO MINISTRÓW, PIECZĘTOWANE TRUPIĄ GŁÓWKĄ. — PIĘĆ OFIAR TAJNEJ ORGANIZACJI TERRORYSTÓW.

(Od naszego korespondenta).

Budapeszt, w marcu.

Donieśliśmy o oryginalnym zamachu samobójczym Franciszka Kissa, który, ścigany przez stronników Marffy'ego, targnął się na swe życie, zaprosiwszy wprzód dziennikarzy, jako świadków jego tragicznego aktu. W szpitalu zeznał, że do kawalerii zwabili go jego prześladowcy, którzy zaraz po strzale umknęli.

Policja ujęła pewnego naczelnika, który od czasu skazania Marffy'ego rozsyłał wyższym urzędnikom policyjnym i ministrom listy z pogroźkami, zamalowane w wizerunek trupiej główki. W listach tych zapowiadał adresatom rychłą śmierć z ręki „mścicieli”. Młodocianego spiskowca oddano sądowi.

Jak wynika z afery Kissa, w Budapeszcie istnieje dobrze zakonspirowana organizacja, zajmująca się uprzątnięciem przeciwników politycznych. Banda ta posiada swój trybunał tajemny, który wyszukuje ofiary i wydaje wyroki śmierci. Dotychczas ofiarą „trybunału” padło 5 osób:

Pierwszy był Jan Kasnyk, który swego czasu podłożył maszynę piekielną w sali demokratycznego klubu Ersebetvaros. W trzy dni po zamachu zniknął bez śladu, usunięty przez organizację. Drugim był Wład. Bigorzky, skazany za morderstwo na 12 lat więzienia, lecz wkrótce uwolniony. Otrzymawszy wyrok tajnego trybunału, zastrzelił się. Trzecią ofiarą jest porucznik Beko, którego śmierć okrywa zasłona tajemnicy. Jako czwarty figuruje 17-letni syn pewnego generała. Umarł rzekomo wskutek nieostrożnego obchodzenia się z bronią, lecz policja wie, że chodziło tu również o samobójstwo na rozkaz z góry. Piątą ofiarą wreszcie jest Kiss.

Tajemnicza działalność „tajemnego trybunału” wywołała w Budapeszcie wielkie wrażenie: Pisma wzywają władze, aby energicznie tępiły te stosunki, przypominające zbrodnie amerykańskiego „Ku-klux-klanu” lub włoskiej Camorry.

FILIP BERGES.

Dwaj dziwni lunatycy.

(Szkic tragicomiczny kryminalistyki i dziennikarstwa „Usony”. — (Usona, czyli U. S. O. N. A., czyli Unites States of Nord America).

W pensylwańskim miasteczku Stamfordzie, w jedynym hotelu „Belmont House” wrzało niezwykle życie. Miano tu bowiem obchodzić bardzo uroczyste rocznicę założenia miejscowego oddziału milicji. Uroczystość ta ściągnęła bardzo licznych gości z okolicznych okręgów, którzy pragnęli przyrzec się temu rzadkiemu tu widowisku wojskowej parady.

Buchalter wspomnianego hotelu, poza swym zajęciem fachowem, był równocześnie „pobocznie” korespondentem „New York Herald” i z tego to tytułu, czemu się zresztą dziwić nie można, byłby chętnie w każdym przybywającym do hotelu gościu, widział bohatera jakiejś sensacji, któraby mu dała nowy temat do lokalnych korespondencji, wysyłanych zawsze do owego wielkiego dziennika „per telegraf”. Dziś więc nasz bohater rozkoszował się na widok tyłu gości, których bacznie obserwował i śledził. Spodziewał się, że przecież może któryś z przybywających zlecę choćby z ciemnych schodów hotelowych i złamie dwie nogi, choć — co prawda — wolałby aby w czasie jutrzejszej uroczystości jakiś „szlachetny” chara-

akter tak dla dobra wielkiej prasy, jak i jej „pobocznego” korespondenta popełnił samobójstwo. —

Podczas tych nabożnych rozmyślań i obserwacji, najbardziej zaintrygował go pewien słuszny, tegi, przybysz, który — rzecz rzucająca się w oczy — nie miał wyglądu ani farmera, ani mieszczucha. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa był on jakimś wysokim dygnitarzem wojskowym, a jeśli nie, w takim razie zamasztył wąs, który tajemniczy jegomość w sposób wyzywający pod swym nosem nosił, musiał być tylko łajdakiem humbugiem.

Była właśnie godzina piąta popołudniu; willa zapowiedzianego święta miała się już ku schyłkowi. Jegomość z zamasztyłym wąsem jeszcze ciągle siedział od chwili przyjazdu przy jednym ze stołów w izbie dla przyjeźdźców, otoczony mrokiem wieczornej szarówki, oraz mrokiem jakiejś dziwnej tajemniczości. —

Korespondent „Herald” już może po raz dziesiąty zaglądał do księgi gości, ale, niestety, niczego więcej się nie dowiedział ponadto, że tajemniczy przybysz nosił nie nie mówiące nazwisko: Ulysses L. Barnett.

Postanowił więc w końcu zbliżyć się do nieznanego i przeprowadzić z nim interwiew, ale w zamiarze tym uprzedził go ów obcy gość, który właśnie w tej chwili zbliżywszy się do korespondenta, poklepał go protekcyjnie po plecach i zagadnął tonem uprzejmym;

— Młody człowieku, już od godziny prze-

Przyjazd wycieczki jugosłowiańskiej Tow. „Obilic”.

Dnia 12. bm. o godz. 7.50 rano zjeżdża do Lwowa wycieczka z Jugosławii, prowadzona przez profesorów tamtejszych wyższych uczelni. Wycieczka liczy przeszło 130 członków, w skład których wchodzi 30 proc. studentek, — cel jej zwiedzenie całej Polski i poznanie naszych stosunków. Program obejmuje zwiedzenie Lwowa, Lublina, Warszawy, Poznania, Krakowa i Katowic.

Lwów rewanżując się za gościnne przyjęcie Lwowskiego Chóru Technicznego w czasie pobytu w Jugosławii — wyłonił komitet, na którego czele stanął wojewoda dr. Garapich, prezydent miasta Neumann, Gen. Malczewski i Thulle, rektorzy wyższych uczelni, a to dr. Sieradzki, dr. Wątorok, dr. Niemczycki i dr. Pawłowski, prezes Tow. dziennikarzy Laskownicki — a na czele Komitetu wykonawczego, w którego skład wchodzi przedstawiciele stowarzyszeń akademickich, stanął prof. Lehir-Splawiński.

W program przyjęcia wchodzi: przywitanie na dworcu kolejowym, uroczyste przywitanie w auli Uniw. J. K., przedstawienie w Teatrze Miejskim, bankiet, wydany przez Wyższe uczelnie. W drugim dniu — zwiedzanie miasta Lwowa, koncert Tow. „Obilic” w Tow. Muzycznym o godzinie 8 wieczorem (13. bm.) i raut, wydany przez Miasto w salach ratusza.

Dnia 14. bm. goście jugosłowiańscy odjeżdżają o godz. 9.30 rano do Lublina. By młodzież akademicka mogła zamaniestować swoje uczucia względem bratniego Narodu Jugosławii, wszystkie wyższe uczelnie lwowskie — zawieszają w tym dniu wykłady. Komitet apeluje do Młodzieży, żeby w tym dniu jak najliczniej zjawiała się na dworcu, celem przywitania Gości z Jugosławii.

szło zwrócił pan na siebie moją uwagę. — Obserwując pan, wyrobiłem sobie o panu zupełny sąd. Niechże mnie djabeł zeżre na kolację, jeśli się mylę, iż jest pan niezwykłą, niepospolitą głową!

— Dziękuję... — wybelkotał nieśmiało, zaskoczony, ale niemniej uradowany korespondent — dziękuję... panie generale.. Jesteś pan dżentelmenem a przytem znawcą ludzi, gdyż ja rzeczywiście nie jestem człowiekiem pospolitym...

— A więc.. all right!... przyjacielu! mogę cię zatem obdarzyć moim zaufaniem. Czy umiesz pan jednak milczeć?

— Jak... jak martwe cielle, panie generale! — szeptem odrzekł wzruszony buchalter, pośpiesznie wyciągając notes i ołówkę w przeczuciu zdobycia conajmniej lokciowej depeszy dla „Herald”.

Z kolei nieznanomy wzięwszy buchaltera pod ramię poprowadził go po ciemnych schodach hotelowych na górę, a zatrzymawszy się tam w długim korytarzu, rzekł:

— Jesteś pan, jak wspominałem, rzeczywiście niezwykłą głową, bowiem w istocie jestem generałem, chociaż tylko spensjonowanym. Otóż.. niech pan posłucha. W polityce pod Getysburgiem zostałem ugodzony kulą, którą do dziś dnia noszę pod czaszką... Ale... do rzeczy... Tutaj, jak pan widzi, znajduje się mój pokój. Proszę mi wskazać, gdzie tu znajduje się ratownicze wyjście w razie pożaru?..

(C. d. n.)

Dziś 11-3 1925
APOLLOPREMIERA
najwybitniejszego arcydzieła z ostat. doby pt.Dziś 11-3 1925
LEW

„NIBELUNGI“

nieprześcigniony w zastosowaniu do powagi dramatu prawdziwie fenomenalny koncert znacznie powiększonej orkiestry wykona najcenniejsze utwory wyłączone z oper wagnerowskich. — Karty wolnego wstępu i ulgowe nieważne. 14932

Rozpacz ofiar redukcji rośnie.

CHAOS, BEZPLANOWOŚĆ I SYSTEM PROTEKCYJNY — KOPIA GRÓB ZASŁUŻONYM URZĘDNIKOM. — KOGO NALEŻY „ZREDUKOWAĆ“?

(rs) Fała redukcji stała się tragedją dla setek i tysięcy rodzin w Polsce, tem więcej, że chaos i bezplanowość w niej, szerząc rozgoryczenie, godzi w najszersze masy zasłużonych urzędników. Już wielokrotnie wskazywano na szkodliwość redukcji dla państwa, miast korzyści z niej. Redukuje się urzędników starych, małych za sobą dziesiątki lat służby, obarczonych rodzinami a ponadto stabilizowanych za czasów Austrii, z czego wynika również dla rządu polskiego obowiązek pozostawienia tych urzędników na ich posterunkach. Równocześnie z wycałowaną im krzywdą — pozostawia się na stanowiskach młode siły, które w początkach tworzenia polskich urzędów tak potwornie zachwaszczono biura państwowe. Wówczas przyjmowano młodzieńców 18—21-letnich, bez wykształcenia, kwalifikacji itd., a często decydowała o przyjęciu tylko protekcja. Ci dosłużyli się wkrótce niewybitnie wysokich w porównaniu ze starymi urzędnikami rang i godności i ci są obecnie nietykalni. O redukcjach nie innego dziś nie decyduje, jak tylko przypadek lub złośliwość, oraz chęć przypodobania się szefa władzy wyższej. Lecz dzieją się potworniejsze fakta, bo na miejsce usuniętych zrzucaczonych, a pracą steranych ludzi, których czeka głód i kij żebraczy, przyjmuje się siły nowe — młode. Obrót kołowrotu redukcyjnego nie ustaje i rośnie liczba nędzarzy. Konieczne jest zapobieżenie ogólnemu rozgoryczeniu, które wzrósć może łatwo do nieobliczalnych rozmiarów. Pierwszym warunkiem naprawienia wielkiej krzywdy jest ułożenie stałego etatu, z włączeniem do niego urzędników stabilizowanych, a dalej zwolnienie ryczałtowe jednostek młodocianych, wobec których państwo nie ma żadnych zobowiązań, a które są balastem, wreszcie po-

wołanie z powrotem do służby ukwa/kowanych i najstarszych w służbie, a pokrzywdzonych redukcją urzędników. Dodać należy, że zwolnienie młodocianych protegowanych intruzów i wysłanie ich z powrotem na studia do szkół nie obciąża emeryturami skarbu państwa. Młodzików tych w wieku poniżej 21 lat (!) jest wedle statystyki prof. Romera w urzędach dziś 4 tysiące. Są oni zajęci głównie w ministerstwach, których redukcja nigdy nie dosięga... Chłopcy ci powinni najpierw szkoły ukończyć, tak, jak rówieśnicy ich, pozostający w tym wieku jeszcze na utrzymaniu rodziny, miast państwo darzyć już swym „doświadczonym“ rozumem... Dalej śmiało mogą być zrehabilitowani urzędnicy bez kwalifikacji (nie wyłączając osławionego dyrektora mennicy państwowej — aptekarza...), oraz ci, z których rodziny już ktoś zajmuje posadę, zwłaszcza rządową, wreszcie zamężni, którzy żyć mogą bez synekur. Zabrać się również należy do Niemców i Moskali, zajmujących dziś stanowiska służbowe nawet... na kresach wsch., lub zachodnich, co godzi w bezpieczeństwo państwa. W każdym razie ustaje musi lekkomyślne przyjmowanie nowych sił dla chwilowej potrzeby, podobnie, jak redukowanie bez dyscyplinarnych dochodzeń za rzekome „przewinienia“. Zaprzestać w końcu należy tworzenia co kilka miesięcy z czysto partyjnych, lub osobistych względów nowej kolekcji szefów, wojewodów i wiceministrów, chwytających łakomie wysokie rangi, gdy ustępujący dygnitarze pobierają emerytury. Wszystko to, w niesłychanej masie, obciąża budżet państwa i rujnuje skarb.

Do tej naprawy krzywdy należy najprędzej zabrać się, aby uniknąć dalszej demoralizacji i wywoływania rozpaczj wśród pokrzywdzonych obywateli.

Dwa uliczne wypadki.

(d.) Wczoraj przed Urząd pocztowy na ulicy Brajerowskiej zajeżdżało pocztowe auto z pakunkami. W chwili gdy szofer autem jechał wstecz, podurzędnik pocztowy Andrzej Tuchaj, zamieszkały przy ulicy Puławskiego l. 4, wyskoczył z auta i wpadł pod koła, które przejechały przez jego nogi. Ofiarę własnej nieostrożności opatrzyło Pogotowie ratunkowe i pozostawiło w domowym leżeniu. —

Drugi wypadek miał miejsce na ulicy Kazimierzowskiej. Tu wóz tramwajowy potrafił przechodzącą handlarke Chaję Albichową, liczącą lat 60. Motorowy jednak szybko zorientował się w sytuacji i w chwili, gdy nogi starszki były już pod deską ochronną, zdołał wóz zatrzymać. Wobec tego doznała ona tylko lekkiego potłuczenia, a Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

▲ NADESLANE ▲

NADZWYCZAJNE
WALNE ZGROMADZENIE

Członków Spółdzielni „HANDLOWIEC“ odbędzie się dnia 28. marca b. r. w lokalu własnym przy ul. Pańskiej 11a, o godz. 10-tej rano w pierwszym, a o godz. 11-tej w drugim terminie.

NA PORZĄDKU DZIENNYM:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Nadzw. Walnego Zgromadzenia.
- 2) Rozważanie Spółdzielni.
- 3) Wolne wnioski i interpe'acje

Sekretarz: **Dudziński.** Prezes: **Tarnawski.**

Tragiczna noc poślubna.

Zamordował młodą małżonkę i zastrzelił się potem. — Trzy ofiary.

(?) W czechosłowackiej miejscowości Alsoczerda wydarzył się 27. lutego straszny dramat rodzinny. Wachmistrz żandarmerji Jan Valky poślubił 26. lutego br. dwudziesto-dwuletnią Marię Ilniec. Ślub odbył się w Cieplicach. Zaraz po ślubie młodzi małżonkowie odjechali do Alsoczerdy, gdzie mieli zamieszkać przy rodzicach Valky'ego. Jan Valky przed samym wyjazdem zastał swoją młodocianą małżonkę przy tem, jak paliła jakiegoś porucznika, którą również wrzuciła do płonącego w piecu ognia. Przyszło do sceny zazdrości, ale wkońcu pogodzili się. Podczas nocy poślubnej przyszło do powtórnej sceny między małżonkami. Młoda, piękna kobieta uciekła w negliżu z sypialni i schroniła się do sąsiedniego pokoju, gdzie spała świekra.

Jan Valky w chwilę potem wszedł do po-

koju rodziców. Miał na sobie szlafrok i trzymał ręce w kieszeniach. Stanąwszy przed żoną, zapytał: „Czy gniewasz się jeszcze na mnie?“

„Tak jest, gniewam się“ odpowiedziała ko bieta...

Wtedy Jan Valky wyciągnął rękę z kieszeni. Ręka ta uzbrojona była w rewolwer. Młoda kobieta uczepliła się ramienia świekry. Padły dwa strzały. Pierwsza kula trafiła młoda kobiecie, druga zraniła starą panią Valky. Gdy zabójca spostrzegł, że obie padły na ziemię, sądził, że matka i żona nie żyją. Następnym zaraz strzałem, skierowanym w skroń zastrzelił siebie i padł na miejscu trupem. Młoda, piękna Marię Valky odwieziono do szpitala. Życiu jej nie grozi poważne niebezpieczeństwo. Ranną jej świekrę pozostawiono opiece domowej.

Poszukiwanie zaginionych.

(d.) Wczoraj znowu policja zarządziła poszukiwanie dwóch zaginionych chłopaków. Mianowicie Katarzyna Wańtuchowa, zarobnica, zamieszkała przy ulicy Marcina l. 5, doniosła, że syn jej, Józef, jeszcze z końcem grudnia ub. roku wyszedł z domu i do dnia dzisiejszego nie wrócił. Liczy on lat 8, jest jasno blondyn o słwych oczach i na skroni ma dwie blizny po ospie.

W drugim wypadku zaginął Oleksa Drug, syn Iwana z Hrynówki, powiat Bohorodzany. Ponieważ nie miał już rodziców, jako sierota pozostawał tam na utrzymaniu Justyny Małanyszczakowej, a wydalwszy się z domu jeszcze przed miesiącem, do tej pory nie wrócił. Liczył on lat 11,1 był blondyn, niskiego wzrostu, o czarnych oczach, a ubrany w stary kożuch

MARYSIEŃKA

Wkrótce ukaże się

KOPERNIK**ULUBIENIEC KOBIEC**
H-A-R-R-Y P-E-E-LW FILMIE **TAJEMNICA BALU MASKOWEGO.** 14909**Tajemnicze morderstwo.****Matka i córka zostały zamordowane. — Tajemnicza kartka. —
Niewyjaśniona sprawa. — Kto jest mordercą.**

(?) Gazety niemieckie donoszą o tajemniczym morderstwie, którego ofiarami są właścicielka kawiarni pani Braun w mieście Budenheim nad Menem i teże dwudziestoletnia córka Otylja. Pierwsza z nich otrzymała śmiertelny postrzał w piersi, druga postrzał w głowę. Strzały te spowodowały śmierć natychmiastową. Obie kobiety znaleziono niezwyłe w ich mieszkaniu. Matka siedziała na krześle, u jej stóp leżała córka w kałuży krwi.

Zorodnię wykrzyła służąca która w cztery dni po tym tragicznym wypadku powróciła z Wiesbadenu, dokąd była wyjechała „na urlop“.

W skrzynce na listy znaleziono kartkę,

w której narzeczony Otylii Braun donosi, że on to jest mordercą obydwu kobiet i po dokonanych czynach postanowił odebrać sobie życie.

Prokuratorja w Moguncji, która zajęła się już tem tajemniczym morderstwem, nie dowierza kartce owego narzeczonego. Może to być mistyfikacja, aby na fałszywy ślad naprowadzić policję.

Ponieważ z mieszkania pani Braun nie zginęło, morderstwo rabunkowe zdaje się być wykluczone. Policja wszczęła energiczne poszukiwania za narzeczonym Otylii Braun. Ma to być inżynier L., zamieszkały w Moguncji. Mieszkanie jego zastano zamknięte. Zniknął gdzieś bez śladu.

Proces monstre.**23 oskarżonych. — 200 de-ektywów. — 900 świadków:**

(?) Od dwóch tygodni blisko toczy się w Antwerpii olbrzymi proces, do którego powołano około 900 świadków.

23 bandytów pozostaje pod zarzutem mordu rabunkowego, podpalenia i włamania. Jest to osławiona „banda Hoe“, która pod przewodnictwem niejakiego Neuweleartes'a grasowała w okolicach flamandzkiej Belgji w okresie paruletnim. Tuż po zawieszeniu broni w jesieni 1918 r. rozpoczęły się ich napady bandyckie. Korzystali z tego, że po wyjściu Niemców z Belgji, panowały jeszcze w tych prowincjach stosunki „wojenne“.

Rozprawie przysłuchuje się publiczność, złożona przeważnie z mętów wielkomijskich. Oskarżeni siedzą na ławie wkuci w kajdanki, pod strażą 20 żandarmów. Jest ich 22, dwudziesty trzeci zwarjował w areszcie śledczym i przebywa w domu obłąkanych.

Proces ten wystawi na ciężką próbę cierpliwość senatu, sędziów przysięgłych, prokuratorów i obrońców. Przesłuchanie oskarżonych trwało cały tydzień. Do tej pory trwa przesłuchanie świadków.

Sędziom przysięgłym przedłożył senat 1200 pytań. Zaiste niezwykły to proces.

Fabryka fałszywych banknotów w Hołosku Wielkim pod Lwowem.

(d.) Jak to przed kilku dniami donieśliśmy, w Chlebowicach koło Bóbrki aresztowano Ludwika Biesiadeckiego, który w kasie kolejowej zapłacił za bilet fałszywym banknotem 5-złotowym. Ponieważ we Lwowie takich fałszyfków było więcej w obiegu, prze to aresztowano także brata jego, Władysława, a przeprowadzona w ich mieszkaniu w Hołosku Wielkim za rogatką Zamarstynowską rewizja, nie wydała żadnego rezultatu.

Dopiero w poniedziałek obaj aresztowani przed sędzią śledczym Lindertem przyznali się do fabrykacji banknotów, nadto Władysław Biesiadecki wskazał miejsce, gdzie znajdują się przybory, potrzebne do wyrobu fałszyfków. Toteż policja udała się wczoraz po raz drugi na Hołosko i tam w koszyku znalazła matryce, płytę cynkową, farby, papier i pędzle, oraz ponad 100 sztuk fałszyf-

katów zupełnie nieudanych, których w obieg puścić nie można było. Przedmioty te ukrywała żona Władysława Biesiadeckiego, Maria, wobec czego jako współwinną w fałszerstwie została wczoraj aresztowana.

Władysław Biesiadecki druk banknotów odbywał w ten sposób, że wieczorem zasłoniwszy okno firankami, umieszczał na szybie w ramce oryginalny banknot 5-złotowy i z odległości kilku kroków, prześwietlając banknot przy pomocy silnego światła, dokonywał zdjęć fotograficznych. Następnie przenosił zdjęcie na płytę cynkową i chemikaljami przez siebie specjalnie do tego spreperowanymi, wytrawiał rysunek i przy pomocy w ten sposób uzyskanej kliszy drukował banknoty. Praca ta była bardzo ciężka i fabrykacja szła w wolnym tempie tak, że Biesiadecki wykonywał dziennie

zaledwie 4 do 5 banknotów. Puścił on w obieg około 150 fałszyfków.

Spirytyzm.

(Jak wiadomo, Sir Conan Doyle, znakomity powieściopisarz angielski, założył herbaciarnię dla spirytystów).

Kelner w herbaciarni: — Jeszcze jedna herbata do stolika nr. 7 dla ektoplazmy — która się zaraz zmaterjalizuje!

(„Le Rire“, Paryż).

Miasteczko angielskie na Wulkanie

(b) Mieszkańcy Wednesburg, małego miasteczka w Straffordshire odkryli onegdaj z przerażeniem, że siedzą... na wulkanie.

Zaniepokojone władze doszły do przekonania, że objaw jest groźny, ponieważ w parku Kingshill zapadła się ziemia na przestrzeni 10 metrów, a z głębi krateru jęły wybuchać płomienie tak żywe, że objęły brzeg krateru.

W ciągu dnia z głębi krateru zaczął się dobywać dym.

Znawcy stwierdzili, że podziemny wulkan może się rozszerzyć. Wobec tego zarządzono wykopanie całego szeregu jam dokoła krateru, do których wsypano piasek.

Pruski oficer zamordował swą żonę.

Trup owinięty w gazety na strychu. — Zbrodnia odkryta po trzech miesiącach.

(?) Zaginioną od 4. grudnia żonę oficera pruskiego Schreibera w Berlinie odnaleziono onegdaj na strychu domu przy ul. Kolonialnej, gdzie mieszkał Schreiber. Zwłoki nieszczęśliwej kobiety z rozłupaną czaszką owinięte ga zetami i szmatami, znajdowały się w zupełnym rozkładzie. Schreiber przyznał się do morderstwa żony.

**Od dziś
11-3 1925**

„NIBELUNGI“

w Kinoteatrach
„APOLLO“ i „LEW“

Fenomenalny koncert połączonych kilku zespołów orkiestralnych wykona bogatą wiązkę arcydzieł wagnerowskich. — **Karty wolnego wstępu i ulgowe nieważne.**

14983

Sytuacja Polski wyjaśnia się! Kompromitacja zamysłów niemieckich.

(telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Ekspres Poranny“ dowiadyuje się, że sytuacja Polski na tle zagadnienia paktu bezpieczeństwa wyjaśniła się w znacznym stopniu, a to dzięki temu, iż alarmy prasowe, podniesione z inspiracji Niemiec dokoła ich paktu, przyczyniły się w dużej mierze do kompromitacji zamysłów niemieckich. Głosy prasy polskiej, komentujące jednomyślne wystąpienie Niemiec jako zapowiedź najścia na Polskę, wywołały w Genewie silne wrażenie. Panuje tam ogólne przekonanie,

że sprawa paktu gwarancyjnego nie będzie przesądzona przed wrześniem br. Zagadnienie to znajdzie się wówczas na porządku obrad Ligi Narodów, a to w związku ze sprawą dopuszczenia Niemiec do Ligi Narodów.

O tej porze rola Polski w ogólnym zagadnieniu pokoju świata będzie już dostatecznie wyjaśniona, a stanowisko Polski należyce ugruntowane.

Nienaruszalność granic Polski. Wywiad z ministrem Sikorskim.

PARYŻ. 10 marca (Pat). Tutejszy dziennik „L'Information“ zamieszcza wywiad z ministrem spraw wojсковych generałem Sikorskim. Minister podkreślił z naciskiem pokojowe tendencje Polski, która tak lojalnie przyjął decyzję aliantów w sprawie wolnego miasta Gdańska i G. Śląska oraz wskazał jednocześnie na całkowitą swobodę niemieckiego tranzytu przez korytarz gdański, tak, iż twierdzenie Niemiec, jakoby korytarz gdański dzielił Prusy wschodnie od reszty Niemiec nieprzebytym murem, w żadnej mierze nie odpowiada rzeczywistości. Niezaprzeczając pokojowość Polski, mówił minister — opera się na istniejącym status quo, tj. na obecnych granicach Rzeczypospolitej. Gdyby jednak ten status quo miał być w czemkolwiek naruszony ze szkodą dla Polski, wówczas naród polski uczyni wszystko, co tylko będzie leżało w jego mocy dla przywrócenia tego status quo i zagwara towani jego nienaruszalności.

Jednomyślność Francji i Belgji w sprawie paktu bezpieczeństwa.

Oba państwa muszą postępować w porozumieniu z Polską.

PARYŻ. 10 marca (Pat). Prasa dzisiejsza omawia wczorajsze spotkanie Herriota i Hymansa.

Zdaniem „Matina“ Herriot i Hymans ustalili swą całkowitą jednomyślność co do tego, że ostatnie propozycje niemieckie w sprawie paktu bezpieczeństwa są co najmniej nieodpowiednie. Co się tyczy kwestji granic wschodnich Niemiec, to obaj ministrowie są zdania, że Polska jest jedynym sędzią w sprawie polityki, jaką uważa za stosowne uprawiać a wskutek tego uważają, że Francja i Belgja nie mogą postępować inaczej jak tylko w całkowitem porozumieniu z Polską.

„Myślenie rewizji granic polsko-niem. - absurdem!“

Francja nie przedsięwzięć żadnego kroku, który mógłby zaszkodzić Polsce lub Czechosłowacji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Ekspres Poranny“ podaje wywiad swojego korespondenta z wybitną osobistością, należącą do Rady Ligi Narodów, a która zastrzegła sobie dyskrecję

i nieujawnianie jej nazwiska. Polityk ten oświadczył, że tegoroczne posiedzenie Rady Ligi jest nadzwyczaj ważne i może najważniejsze ze wszystkich dotychczasowych.

Przyszłość Ligi Narodów i Europy będzie zapewne teraz zdecydowana. Ponieważ politykę prowadzi Chamberlain, przeto stosunek Francji do Anglii znacznie się oziębił. Podczas konferencji w Paryżu Chamberlain oświadczył Herriotowi, że dla Anglii przestał protokół genewski istnieć. Anglja będzie się domagała jedynie paktu pięciu. Oczywiście, że pakt winien być rozpatrzony przez zainteresowane państwa, które będą miały możliwość skonstatowania, czy warunki paktu nie zaszkoda interesom innych państw, będących również członkami Ligi. Herriot ze swej strony zapewnił Chamberlaina, iż niezależnie od przyszłych kombinacji politycznych Francja prowadzić będzie politykę uzgodnioną z interesami swoich wschodnich sprzymierzeńców. Francja nie przedsięwzięć żadnego kroku, nawet dla siebie najdogodniejszego, o ileby to mogło zaszkodzić Polsce lub Czechosłowacji. **MYŚL O REWIZJI GRANIC POLSKO - NIEMIECKICH JEST ABSURDEM**, gdyż podobnie jak inne powstały one na zasadzie Traktatu Wersalskiego, obowiązującego i nieprzestającego obowiązywać. Ani na zachodzie, ani na wschodzie nie mogą granice ulec najmniejszej zmianie. Gdyby Traktat Wersalski utracił znaczenie, nie mogłoby być wówczas także mowy o pokoju w Europie. Chamberlain znajduje się w bardzo trudnej sytuacji. Wie on doskonale z jednej strony, iż Liga Narodów jest po mostem porozumiewawczym i chciałby ją z tego powodu poprzeć, z drugiej strony zdaje sobie sprawę, iż wpływ Anglii na politykę międzynarodową maleje w tym samym stosunku, w jakim potęguje się siła Ligi Narodów. — Jest to nadzwyczaj poważne zagadnienie, które niewątpliwie odegra bardzo ważną rolę w polityce Anglii. —

ODRZUCENIE WNIOSKU P. P. S. W KOMISJI REFORM ROLNYCH.

Warszawa, 10 marca. (Pat.) Sejmowa Komisja reform rolnych rozpatrywała wniosek PPS. w sprawie zmiany ustawy o organizacji urzędów ziemskich w sensie ponownego powołania do życia zniesionych w roku 1924 Powiatowych Komisji Ziemskich.

Na wniosek posła Staniszkisa poparty przez członków klubu „Piasta“, komisja przesłała nad wnioskiem klubu P. P. S. do porządku dziennego.

NADAWANIE ODZNAZEŃ ZA ZASŁUGI NA POLU ROLNICTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych opracowało projekt ustawy o nadawaniu odznaczeń za zasługi położone na polu rolnictwa. Projekt jest wzorowany na tego rodzaju odznaczeniach istniejących we Francji. Ordery byłyby podzielone na trzy klasy i nadawane zarówno obywatelom polskim jak i zagranicznym.

Nowe sensacyjne propozycje niemieckie.

Ułatwienie Polsce dostępu do morza na terytorjum Kłajpedy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Według doniesień z Genewy rozeszła się tam pogłoska, że sprawa paktu gwarancyjnego i sprawy gdańskie miałyby spaść z porządku obrad obecnej sesji Rady, a to z powodu nowych sensacyjnych propozycji niemieckich, omawianych podobno z rządem angielskim. Mają

one na celu ułatwienie Polsce dostępu do morza na terytorjum Kłajpedy w zamian za zrzczenie się praw w Gdańsku. (Pogłoski takie inspirowane przez prasę niemiecką w formie na pół tajemniczej krążą w Europie już od miesiąca).

Gdańsk nie jest samodzielnym państwem, lecz autonomicznym miastem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Chamberlain odczyta jutro swą deklarację w sprawie protokołu genewskiego. Pozatem omawiane będą też i inne ważne sprawy, a między innymi sprawa mniejszości narodowych. Sprawa Gdańska była już omawiana kilkakrotnie na posiedzeniach poufnych, nie nastąpiło jeszcze jednak

porozumienie pomiędzy członkami Ligi. Sprawa odłożono więc do piątku. Francja uważa, iż Gdańsk nie jest samodzielnym państwem, lecz autonomicznym miastem. Jest ona zdania, że uznanie Gdańska za samodzielne państwo byłoby naruszeniem traktatu wersalskiego.

Niemcy szukają pretekstu do zerwania rokowań handlowych z Polską.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Agencja niemiecka „Telegraphen Union” rozesłała komunikat, w którym wywodzi, iż w kołach zbliżonych do rządu berlińskiego oceniają pesymistycznie możliwość pomyślnego zakończenia rokowań handlowych z Polską, co ma być spowodowane napaściami prasy polskiej na

Niemcy z powodu ostatnich propozycji niemieckich w sprawie granic wschodnich. Perfidny ten komunikat dowodzi niedwuźnacznie, że Niemcy szukają pretekstu do zerwania rokowań handlowych z Polską. Grunt do tego przygotowuje zwłaszcza reakcyjna prasa niemiecka.

Sytuacja na kresach znacznie się poprawiła.

O następcę gen. Januszajtisa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Wicepremier Thugut przyjął wojewodę nowogrodzkiego gen. Januszajtisa i ministra spraw wewn. Ratajskiego. Według opinii gen. Januszajtisa sytuacja na kresach znacznie się poprawiła, do czego przyczyniła się w wielkiej mierze organizacja korpusu pogranicza. Gen. Januszajtis jest

zadowolony z zapaści w pasie pogranicznym w czasie najbliższym będzie mogło być całkowiec zapewnione.

Pobyt gen. Januszajtisa związany jest również ze sprawą jego cywilnego następcy na stanowisko. Zmiana w tym kierunku ma nastąpić po Wielkiejnocy.

Pożyczka amerykańska

oddana do rozporządzenia rządu polskiego.

Realizacja przyznanych poszczególnym instytucjom kredytów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). W dniu dzisiejszym przekazana zostanie do rozporządzenia rządu polskiego suma osiągnięta z pożyczki amerykańskiej. Wobec tego rozpocznie się też realizacja przyznanych poszczególnym instytucjom kredytów. W związku z pożyczką amerykańską znany ekonomista, prof. uniwersytetu krakowskiego dr. Adam Krzyżanowski, pomieścił wywody wykazujące, ile istotnie wyniesie pożyczka amerykańska. Gdybyśmy otrzymali całych 50 milionów w gotówce, to trzeba od nich odjąć dwa i pół miliona, aby otrzymać sumę realną wpływającą do skarbu, wierzytelom naszym bowiem należąc się będzie od nas 52 i pół mil. dolarów, a to dlatego, że za każ-

dych pożyczonych nominalnie 100 dolarów mamy zwrócić 105 dol.

Rząd sprzedał całą 50-miljonową pożyczkę firmie bankowej, która wyłożyła ją do subskrypcji po 95 za 100. Znaczy to, że firma ta otrzyma od wierzycieli 47 i pół dol. Firmie nowojorskiej za jej pośrednictwo musimy zapłacić. Firma ta sprzedaje po 100 dolarów każdą obligację, która da posiadaczowi prawo do otrzymania z powrotem od Polski 105 dolarów, Polsce jednak płaci tylko 86 dolarów za sztukę, czyli, że Polska płaci bankierom amerykańskim za ich pośrednictwo i za ich ryzyko 14 proc. od sumy ogólnej. Odliczywszy te 14 proc. od 50 milionów, zostanie 43 miliony, za które oddamy 52 i pół miliona dolarów. Innymi słowy zapłacimy 9 i pół miliona dolarów za to, że dostaniemy gotówką 43 miliony.

Ale pożyczka ta pociągnie za sobą jeszcze inne koszty, jak stemple i podatki. Część tego pokryje skarbu polski, tak, że można ostatecznie ustalić kurs na 81 za 100. Nominalnie mielibyśmy otrzymać 50 milionów według kursu 86 za 100 i powinnoby wpłynąć do skarbu 43 miliony, czyli 222,740 000 złotych. Ostatecznie kurs wynosi jednak tylko 81. Z tego wynika, że czysta gotówka, jaką mamy rozporządzać wyniesie blisko 220 milionów złotych i to tylko o tyle, o ile nie zobowiązaliśmy się części tej kwoty za inwestować w Ameryce w formie zakupna pewnej ilości towarów amerykańskich. Pomimo tego prof. Krzyżanowski nie zapatruje się na to pesymistycznie i nie uważa, aby warunki w obecnych okolicznościach były bardzo niekorzystne.

OBRADY NAD KONKORDATEM.

Warszawa, 10 marca. (Pat.) Na posiedzeniu połączonych komisji spraw zagranicznych i konstytucyjnej, przystąpiono do dalszych obrad nad konkordatem. Delegat rządu p. St. Grabski oświadcza, że w Małopolsce za dóbr kościelnych i klasztornych przeznacza rząd na reformę rolną około 50.000 ha. Następnie podsekretarz stanu Studziński wyjaśnia, że na skutek pospiesznego tłumaczenia francuskiego tekstu konkordatu, wkradły się nieścisłości.

P. Błażejewicz (Ch. D.) dowodzi, że państwo otrzymuje na zasadzie tego konkordatu więcej, niż kościół. Głosować będzie za przyjęciem konkordatu.

P. Putek oświadcza, że stronnictwo jego jako reprezentujące klasę chłopską, zmusza go do głosowania za odrzuceniem w całości. Obok tajemniczości, jaką osłonięte były wszelkie pertraktacje konkordatowe, zasługuje na uwagę pośpiech, z jakim sfery prawicowe chcą przeprowadzić jego ratyfikację. Mówca krytykuje w długim przemówieniu poszczególne postanowienia konkordatu, poczem zgłasza rezolucję, odrzucającą konkordat i wzywającą rząd do nawiązania pertraktacji z papieżem.

P. Grünbaum podkreśla, że Koło żydowskie nie rozważało jeszcze sprawy konkordatu i nie jest pewne, czy ogłosi swoje desin teressement.

Dalsze obrady przerwano do piątku.

STRAJK LEKARZY ŁÓDZKICH SKOŃCZONY!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Wczoraj strajkujący lekarze łódzkiej kasy chorych przystąpili do pracy

**Od dziś
11-3 1925**

„NIBELUNGI“

w KINOTEATRACH
„APOLLO“ i „LEW“

Wspaniały koncert połączonych kilku zespołów orkiestrainych wykona bogatą wiązanę arcydzieł wa nerowskich.
Karty wolnego wstępu i ulgowe nieważne.

14984

Sensacyjna rewelacja prokuratora wojsk.

**Pułkownik Ganczarski właścicielem kabaretu,
w którym produkują się szpiedzy.**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wielkie zainteresowanie wywołały wywody prokuratora wojskowego gen. Grubera, który odpowiadał wczoraj na posiedzeniu podkomisji politycznej przy omawianiu budżetu Ministerstwa spraw wojsk. na zarzuty pp. Liebermana i Miedzińskiego stawiane gen. Pikowi i pułk. Ganczarskiemu. Streściwszy przebieg sprawy gen. Pika zaznaczył prokurator, iż min. Sikorski czyni kroki w kierunku przyspieszenia rozprawy sądowej. Co się zaś tyczy sprawy pułk. Ganczarskiego, to rewelacje prokuratora miały charakter wprost sensacyjny. Gen. Gruber stwierdził mianowicie, że pułk. Ganczarski, piastując urząd prokuratora wojskowego w Lublinie, był jednocześnie właścicielem kinokabaretu w Lublinie. Do zakładu tego, noszącego nazwę „Korso“, wstęp oficerom był zabroniony, gdyż produkowała się tam trupa akrobatów podejrzanych o uprawianie szpiegostwa na rzecz obcego mocarstwa. Pułk. Ganczarski był jednocześnie prokuratorem w Lublinie i prezesem spółki „Zrzeszenie pracy“ w Lublinie, która otrzymywała poważne dostawy dla wojska. Firma pobierała od tych

dostaw pewien procent brutto, a dostawy odstępowała do wykonania przedsiębiorcom. Ponieważ w szeregu wypadków z dostaw tych wywiązywała się nieuczciwie, wpływały z tego powodu skargi sądowe, przyczem prok. pułk. Ganczarski oskarżony był o zaniedbanie służbowe i niedość energiczne prowadzenie dochodzenia. Wreszcie stwierdził gen. Gruber, że pułk. Ganczarski nie został bynajmniej mianowany szefem sądu wojskowego w Łodzi, lecz jedynie minister powołał go tam w charakterze pełniącego obowiązki szefa sądu. Poseł Miedziński poruszył następnie sprawę komandora Bartosiewicza. Dotychczasowy przebieg śledztwa stwierdził da leko idące nadużycia przy dostawach dokonywanych przez nadwiślańskiej zakłady mechaniczne, przyczem komandor Bartoszewicz miał przedłożyć fikcyjne akty. Szef kontrolerów wojskowych gen. Gorecki potwierdził, że w sprawie tej wykryto nietylko zaniedbania służbowe, lecz akty natury kryminalnej.

Piątek 13 „Traviata“ (ostatni gośc. występ S. Kurz).

Sobota 14 o 3 pop. „Sen nocy letniej“.

TEATR MAŁY:

Sroda 11 „Świt dzień i noc“ z pp. Dębicką i Orzechowskim (50 proc. zniżki).

Czwartek 12 „Spadkobierca“ kom. Siedleckiego (premiera).

Piątek 13 „Spadkobierca“.

TEATR NOWOŚCI:

Sroda 11 „Agri“.

Czwartek 12 „Pajacyk“ (50 pr. zniżki).

Piątek 13 „Hrabina Marica“.

Program Kasyna i Koła lit. art. na 6 tygodni.
Czwartek, 19. marca, prelekcja dr. W. Rogali „Naturalne bogactwa Polski“ z pokazami.

RADJO!

Firma „Leon Appel i Ska“, Lwów, Legionów, 1, urządza audycje radiowe w swoim salonie, specjalnie na ten cel urządzone, codziennie wieczorem od godz. 8:30 począwszy. Bezpłatne bilety wstępu za poprzednim zgłoszeniem się do godz. 7-mej wiecz. wydaje firma.

Demonstracja na aparatach: „Marconi“ Londyn, — „Siti“ Medjolan, — „Lorenz“ Berlin, — na antenach dachowych i pokojowych.
15005

Zmiana repertuaru. Z powodu nagłej niedyspozycji p. Korabianki dziś tj. w środę w teatrze Nowości zamiast zapowiadanej „Agri“ dana będzie „Radio - dziewczyna“ z 50 proc. zniżką. Bilety zakupione na „Agri“ będą ważne na tą operetkę w sobotę. Abonament również będzie ważny.

„Polska w komediach Fredry“ w Teatrze Wielkim. W niedzielę o godz. 12. w południe — odbędzie się w Teatrze Wielkim odczyt Adama Grzymały Siedleckiego pod powyższym tytułem. Świetny autor studium o Fredrze (wstęp do „Trzy po trzy“) jeden z najlepszych znawców twórcy „Zemsty“ zjeżdża umyślnie do Lwowa na zaproszenie Dyrekcji Teatrów. Na odczyt ten w pierwszym rzędzie powinna tłumnie pójść młodzież naszych uczelni, tembardziej, że bilety wstępu będą tanie, mianowicie w cenie 2 złp. i 1 złp., łożę od 8—12 złp.

Trzeci i ostatni występ S. Kurz odbędzie się w piątek w „Traviacie“.

Prezes Dyrekcji Poczty i telegrafów we Lwowie inż. Kazimierz Dutczyński nie będzie udzielał posłuchań w dniu 13 marca br. z powodu przeszkód natury służbowej.

Koło Sławistyczne studentów U. J. K. w środę 11 bm. o godz. 7 wieczór lok. semin. filolog. słowiań. (stary gmach) V. posiedzenie naukowe z referatem kol. Kamudy Stanisława pt. „O polskim słowotwórstwie“.

Wykład. Staraniem Zarządu okręgowego Towarzystwa wiedzy wojskowej odbędzie się w czwartek dnia 12 marca br. o godz. 17.30 w sali garnizonowego teatru świetlnego przy ul. Kurkowej 1. 12 wykład komandora porucznika Filanowicza na temat: „Wojenna marynarka polska w dobie obecnej“ (ilustrowany filmem). T. W.

Nadużycia bank. w Warszawie.

Pobieranie nadmiernej prowizji. — Bank Polski zawiesza Kredyty niektórym bankom.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Podczas dokonywania ostatnich rewizyj bankowych w Warszawie okazało się, że niektóre banki przy sprzedaży walut klientom pobierają nadmierną prowizję, przyczem stwierdzono, iż w prowizjach tych mieści się ukryte podwyższenie stopy procentowej dla równocześnie dokonywanych transakcyj kredytowych i że cała trans-

akcja w tym jedynie celu jest dokonywana. Z tego powodu Bank Polski wdział się zmuszony przystąpić do zawieszenia kredytu bankom, popełniającym tego rodzaju nadużycia. Zarządzenie to dotknęło w ostatnich dniach Bank Zachodni i Akcyjny Bank Związkowy w Warszawie.

Oficerowie lwowscy złożyli w niedzielę przysięgę na wierność Ojczyźnie.

(rs) Cały korpus oficerski garnizonu lwowskiego złożył w niedzielę 8. bm. o godz. 10 rano uroczystą przysięgę w koszarach wojskowych przy ul. Jabłonowskich. Po Mszy św., którą odprawił przy dźwiękach orkiestry ks. dziekan gen. Bogucki, nastąpiło w obecności komendanta miasta gen. Thulliego zaprzysiężenie oficerów, poprzedzone podniesieniem kazaniem ks. gen. Boguckiego. Od ofi-

cerów-żydów odebrał przysięgę rabin, który również zwrócił się do nich z przemówieniem. Uroczystość miała przebieg bardzo poważny i podniosły.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Sroda 11 „Rigoletto“ (gośc. występ S. Kurz).

Czwartek 12 „Halka“ (uroczyste przedstawienie z powodu przybycia gości Jugosławiańskich)

Przemysłnictwo opium we Francji.

Tajemnicza podróżniczka i 4 kilogramy opium w walizce.

(b) Kronika paryska notuje codziennie nowe fakty zbrodniczych przestępstw na polu sprzedaży kokainy i opium. Oto niedawno jakaś kokainomanka przecięła sobie żyły, obecnie aresztowana na dworcu w Lyonie tajemniczą podróżniczkę, która wysiadła z pociągu, idącego do Marsylii.

Dama ta przechodziła właśnie przez urząd kontroli celnej, niosąc elegancką żółtą walizkę. Gdy urzędnik chciał ją zrewidować, wzbraniała się, twierdząc, że w walizce znajduje się stare ubranie! Istotnie,

w walizce było stare ubranie mskie, ale pod ubraniami znalazł urzędnik metalową puszkę, zawierającą czarną materję. Przekonano się, że jest to opium.

Srowadzona na policję tajemnicza podróżniczka nie chciała podać swojego nazwiska. Polecenie zakupu opium otrzymała od pewnego sprzedawcy, który miał ją oczekiwać na dworcu w Lyonie.

Policja stwierdziła, że przemysłnicy sprowadzają opium z Egiptu i sprzedają w Paryżu.

Lekarz, który ukrocił męki swojej córki.

Śladem Stanisławy Umińskiej.

(b) Czyn p. Stanisławy Umińskiej, uwolnionej przez sąd paryski, znajduje coraz liczniejszych naśladowców.

Sprawa ta zaniepokoiła pisma paryskie, które ogłosiły ankietę pt: „Czy lekarz może ukrocić męki swojego chorego klienta?”

Paryski „Matin” zamieścił odpowiedź potwierdzającą pewnego lekarza, który przyznaje się do tego, że zabił swoją córkę, aby ukrocić jej męki.

Lekarz pisze następująco:

„Po nocy strasznych cierpień, które przeżywała moja ukochana córka, czując zbliżający się koniec, zapytała mnie, czy nie

mógłbym jej ulżyć i ukrocić jej męki. Jakiż to cios był dla mnie, który znajdowałem się już nieraz w podobnych wypadkach! Odpowiedziałem jej „dobrze” i zastrzyknąłem jej morfinę. Potem przywołałem jej siostrę i kazałem jej pożegnać się z umierającą, ponieważ po zastrzyknięciu śmierć była niechybna. Potem nachyliłem się nad umierającą i zapytałem ją „Jest ci lepiej?” Skimiała potakująco głową i umiała bez żadnych cierpień.

„Uważam więc, że obowiązkiem lekarza jest w chwili agonii ulżyć cierpieniom chorego, naturalnie za zgodą rodziny, przez zastrzyknięcie morfiny”.

W. zaprasza na wykład reprezentantów władz i stowarzyszeń oraz oficerów rezerwy.

Towarzystwo metapsychiczne im. Juliana Ochotowicza urządza dziś w środę 11 marca 1925 o godzinie 8 wiecz. w sali Instytutu technologicznego ul. Bourlarda 5 wykład p. Stefana Mokrzyckiego p. t. „Czarnoksiężstwo w średniowieczu (z licznymi przezróżkami)”. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. do nabycia wcześniej w biurze „Orbis” 3. Maja 5.

Bacność Legionistów! Zebranie informacyjne Związku Legionistów polskich Okr. we Lwowie odbędzie się w niedzielę dnia 15 marca br. punktualnie o godz. 10-tej rano w lokalu przy ul. Zielonej 7. Na porządku obrad ważne sprawy organizacyjne. Wstęp tylko dla członków. Zw. Leg. Polsk.

Instytut radowy im. Curie Skłodowskiej. Marszałek senatu p. Trąpczyński jako przewodniczący Komitetu daru narodowego dla Marii Skłodowskiej - Curie, gorąco apeluje do społeczeństwa polskiego, aby złożyło bodaj taką kwotę, któraaby umożliwiła w maju br., gdy sławna nasza uczona przybędzie do Warszawy, położenia kamienia węgielnego pod budowę instytutu radowego jej imienia. W Warszawie apel ten odniósł już częściowy skutek i zebrano około 50.000 zł. w gotówce i materiałach. We Lwowie sprawą tą ma się zająć delegat wydziału lekarskiego uniwersytetu i celem propagandy — instytutu radowego nie można bowiem uważać jako lokalne zagadnienie warszawskie — urządźć Akademię dla zapoznania szerszych kół z ważnością tego Instytutu.

Zebranie krawleckie odbędzie się w czwartek 12 marca br. o godzinie 7-mej wieczór w sali Izby rękodzielniczej we Lwowie pl. Strzelecki (ul. Kościelna 8).

Kurs kroju damskiego. Oddział techniczno-przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej roz-

poczyna 16 bm. 3 tygodniowy dokształcający kurs angielskiego kroju damskiego dla majstrów i czeladników krawleckich w godzinach wieczornych. Wpisy i bliższe informacje w biurze Oddziału przy ul. Bourlarda 5 II. p. od godz. 9—2.

Śmierć zasłużonego urzędnika. W niedzielę 7 bm. br. zmarł w naszym mieście p. Stryjski Anatol, urzędnik w II. Inspektoracie Skarb. Wy. mieniczny, jako pracownik zawsze wywiązywał się z swych obowiązków jak najsumiennie, wykazując znajomość poruczonych agend, przez co zyskał pełne uznanie swych przełożonych. Jako kolega odznaczał się dużym taktem i serdecznością, przez co zaskarbił sobie sympatię wszystkich kolegów. Do ostatniej chwili wytrwał na stanowisku, pracując niezmiernie nad wymiarami, która to praca wysoce wyczerpująca i demoralizująca a wymagająca wiele hartu i zaparcia się, nadwładzała organizm, powodując katastrofę. Sp. Stryjski osierocił żonę i 3-je dzieci. Cześć jego pamięci!

Polskie Tow. emerytów państwowych we Lwowie, Pańska 11 uprasza wszystkich emerytów w celu scentralizowania akcji, o stwarzanie po miastach prowincjonalnych filji P. T. E. P. — O stworzeniu takiej filji zechcą zarządy tychże powiadomić P. T. E. P. we Lwowie Pańska 11, z imieniem podaniem składu zarządu, oraz członków filji. Członkiem może zostać każdy emeryt i wdowa, o ile jest i czuje się obywatelem polskim. Dotąd powstały takie filje: w Brodach, Bóbrce, Kętach, Niepołomicach, Tyśmienicy, Tłumaczu, Rławie ruskiej, Muszynie, Przemysłu i Obertynie. Równocześnie P. T. E. P. zawiadamia, że wszelkie wpływy pieniężne do Towarzystwa mają być składane lub przesyłane na ręce skarbnika p. Wiktora Wieczorka, zaś wszelkie pisma na ręce sekretarza p. Br. Paliszewskiego. Prezes: Chołodecki m. p., sekretarz: Falczewski m. p.

Na Walnym Zjeździe delegatów małop. Związku Tow. muz. i śpiew. w dniu 1 lutego br. wybrano wydział w następującym składzie: prezes prof. dr. Kasper Weigel, zastępca prezesa: Tadeusz Nowakowski, prof. Walek - Walewski, Stanisław Kusiński. Członkowie wydziału: Cwikłowski Michał, Kinałski Antoni, Kling Jerzy, dr. Kulczycki Zygmunt, Lipanowicz Stanisław, dr. Nagórzański Ludwik, Pragłowski Rajmund, Smoleń Stanisław i Żalusi Tadeusz ze Lwowa; Stańcej Tow. z Drohobycza, Hiszcin Mieczysław i Osmański Józef z Krakowa, Tyszkowski Bronisław z Jarosławia, Jasiński Jerzy z Przemysła, dr. Jabłoński z Sambora, Vogel Rudolf ze Stanisławowa, Śledziona Tadeusz ze Stryja i Kochmann Otto z Tarnopola. Zast.: Martuła Rud., Selański Wikł. Winiarski Bron. Komisja rewizyjna: Krupkówna Wiktoria, Mattarsch Zdzisław i Rasp Jan. Sąd polubowny: dr. Czemy Karol, dr. Miścha Adam, Sozański Romuald i Wrabec Władysław.

Odnosnie do Nr. 7086 Wieku Nowego prosil nas p. Julia Zarzycka o ogłoszenie następującego oświadczenia które pomieszczamy bez zmiany: niezgodne z prawdą, jakoby odmówiła walnemu zgromadzeniu, zwołanemu przez „Amatorów” a nie przez sam „Wydział” a zatem nie mogłam zdawać z księgowości i kasy sprawozdania, gdyż P. Z. wcale nie prowadziłam, z tego że byłam zajęta tylko reżyserją a natomiast P. K. winna zdać sprawozdanie. — Julia Zarzycka.

(d) Przebił nożem. Jan Bąk, liczący lat 20, za mieszkały w Barszczowcach, wczoraj na ulicy Pilnikarskiej przebił nożem Izaka Leblanka. Policja Bąka przytrzymała i osadziła go w areszcie.

(d) Włamanie do owocarni. Ubiegłej nocy nieznanymi sprawcy włamali się do owocarni Marii Menkesowej przy ul. Wolność 1. 16. Po wyłamaniu w oknie żelaznej kraty i wybitciu szyby dostali się do środka, poczem zabrali skrzynkę marekiet, 50 puszek sardynek, 30 kgr. cukru, wiele cukierków, fig, orzechów i ryżu.

To i owo ze świata.

Sowiecka akademja tańców. — Sen, który trwa od 15 lat. — Oryginalny testament.

(?) Władze sowieckie upaństwowiły założoną przed rokiem w Moskwie Akademię tańców, prowadzoną przez sławną pierwszą „bosonoga” tancerkę Irenę Duncan.

Irena Duncan, z pochodzenia Francuska, występowała w ostatnich paru tygodniach w kilku miastach rosyjskich, gdzie odtączyła szereg „rewolucyjnych tańców” w narodowych kostiumach rosyjskich.

W Johanisborgu, w południowej Afryce, zajmują się lekarze tamtejsi szczególnym wypadkiem medycznym. Od piętnastu lat choruje dwudziestoletnia dziś dziewczyna na dziwną śpiączkę. Przed pięciu laty lekarze przenieśli ją kazali do sanatorium, gdzie pozostaje pod ciągłą obserwacją. Stwierdzono, że chora śpi ciągle, dnem i nocą, a budzi się tylko raz na pół roku. Pozatem znajduje się w letargu. Odżywia się ją sztucznie co dwie godziny. Zachorowała kiedyś z nerwowego wstrząśnienia i od razu popadła w letarg. Muskuly zanikały coraz bardziej, resztki ich stwardniały tak, że wyczuwa się je, jak kości. Lekarze stracili już nadzieję, aby dało się ją uratować.

W Bostonie umarł niedawno temu znany amerykański dziennikarz Raymond Bridgeman. Zapiisał on w testamencie 1000 dolarów na spłatę długów Francji, zaciągniętych w Ameryce. Ten szczególny zapis tłumaczy w ten sposób: „Zapi-

Bandytyzm w pow. kołomyjskim.

Kołomyja, w marcu.

Po niedawnym napadzie na dwór w Czeremchowie, dokonano znowu

napadu na dwór w Ceniawie,

wsi oddalanej kilka kilometrów od Kołomyji. Napad odbył się wczesnym wieczorem, bo około godz. 8-ej. Sprawców przypuszczalnie było trzech. Oddali oni

po kilka strzałów karabinowych

do okien właścicielki dóbr Ceniawa, p. H. Kunzowej oraz do oficyn dworskich, zamieszkałych przez służbę.

Ofiarą strzelaniny

padł ekonom dworski, śp. Antoni Balza, Polak, ojciec kilkorga małoletnich dzieci. Zona Balzy została lekko zraniona w czoło.

Policja wszczęła natychmiast energiczną akcję śledczą, której wynikiem było

aresztowanie sześciu włóścian

ceniawskich jako podejrzanych o współudział w napadzie.

O motywach napadu narazie nic konkretnego powiedzieć nie można.

Wedle pewnych danych była to

zemsta osobista

na ekonomie-służbiście. Przebąkują również że zbyt wygórowane żądanie: 40 dni roboczych za wynajem pastwiska dworskiego stoi w łączności z napadem.

W każdym razie ostatni napad zaniepokoił opinię publiczną, a miejscowe pisma wzięły go

z napływem elementów obcych

wrogich państwu. „Gazeta kołomyjska” zaznacza, że sprawców poprzednich napadów nie wysledzono (n. p. napad na posterunek policji państw. w Słobodzie Rungórskiej, napad na dwór w Czeremchowie itd.) i fakt ten wpływa demoralizująco na ludność.

waków, by wpisywali się do istniejących towarzystw, względnie by w miastach, w których te nie istnieją, zajęli się organizacją zespołów choralnych. Związek chętnie udzieli poparcia Tow. istniejącym i nowo zakładanym.

Zwracamy się do młodzieży, opuszczającej mury szkolne, do młodzieży handlowej i pracującej w przemyśle i do wszystkich posiadających głos i względną znajomość nut oraz zamilowanych do pieśni choralnej, by jak najrychlej zapisywali się do Towarzystw śpiew. i muz. Zwracamy się z gorącą prośbą do Duchowieństwa, nauczycielstwa, do gniazd sokolich, do kół TSL. i zrzeszeń społecznych by zechcieli tworzyć koło śpiewacze, a istniejące popierali.

Pieśń umacnia, uszlachetnia duszę, łączy nas, a w sumie dóbr narodowych jest bardzo ważnym czynnikiem kulturalnym. Apelujemy zatem do wszystkich, mających poczucie rytmu polskiego, do wszystkich, którzy umiłowali pieśń rodzimą, by zajęli się kultem pieśni narodowej, jej krzewieniem, bo w pieśni żyje duch narodu..

Zgłoszenia i pisma w sprawie powyższej prosimy kierować pod adresem: Rajmund Pragłowski, Lwów, Zielona 48.

ZA WYDZIAŁ:

Rajmund Pragłowski mp. sekretarz. Prof. Dr. Weigel mp. prezes.

Krwawa zbrodnia fanatyka rosyjsk.

Z fanatyzmu religijnego zabił czworo swoich dzieci.

(b) W Żytomierzu, w Rosji, rozpoczął się onegdaj proces przeciw chłopu Iwanowi Zimbalukowi, który zamordował czworo swoich dzieci.

Zimbaluk należał do pewnej sekty fanatyków religijnych, zwanych sundistami, którzy zakazują związków małżeńskich, ponieważ, według twierdzenia, Adam i Ewa nie byli z sobą pślubni. Sekciarze uznają

tylko dzieci naturalne. Kierownik tej sekty, który wywiera ogromny wpływ na Zimbaluka, powiada, że jest wysłannikiem Boga i że on będzie sędzią na sądzie ostatecznym.

Zimbaluk, który ma czworo dzieci z legalnego małżeństwa, doszedł do przekonania, że są to „synowie czara” i przyszł komuniści. Poprzecinał im więc gardła i podpalił dom.

Znowu dramat litości.

Tym razem rozegrał się w Anglii. — Siostra zabija brata swojego, pastora.

(b) Okropny dramat rozegrał się onegdaj w miasteczku Hunarten, w Anglii.

Po odprawieniu mszy w kościele pastor Wiliam Bettison zamknął się w swojej pracowni, a wkrótce siostra jego usłyszała huk wystrzału. Kiedy wpadła do pokoju wraz z domownikami, zobaczyła pastora leżącego w kałuży krwi.

Miss Bettison zatelefonowała natychmiast do lekarza, mieszkającego o kilka kilometrów od Hunarton. Potem wróciła do brata, zamknęła się z nim, a po chwili usłyszano drugi strzał.

Kiedy miss Bettison wyszła, oświadczyła, że zastrzeliła swego brata z litości, pragnąc ukrócić jego mękę.

suje tę sumę dla demonstracji. Należałoby bowiem unieważnić wszystkie długie aliantów na podstawie korzyści, jakie wyciągnęliśmy z nędzy i strat, jakie alianci wycierpieli w interesie cywilizacji. Ta nędza i te straty, znacznej części nam Amerykanom zostały oszczędzone. A więc unieważnijmy długie wojenne aliantów!”

Wezwanie do Towarzystw muzycznych i śpiewackich.

W okresie przedwojennym polskie tow. muz. i śpiewackie wykazały wielką żywotność na polu pieśniarstwa. Urządzony w roku 1913 we Lwowie I. wszechpolski zjazd zespołów muz. i śpiew. był przełomowym w historii ruchu śpiewackiego nie tylko u nas ale w całej Polsce. W tym roku zjednoczyli się śpiewacy z wszystkich dzielnic w wielkim święcie śpiewaczym. Był Poznań, jawiła się Warszawa i miasta Małopolskie, słowem cała Polska śpiewacza była reprezentowana. Dy-

rygował zbiorowym chórem Piotr Maszyński. Lwów owacyjnie witał przybywających i gościł serdecznie po staropolsku. Z tysiącznej duszy popłynęły „Nie zginęła” i Rota.. I wtedy do potężnych „Ślubów Jana Kazimierza” wykonanych w Bazylice lwowskiej, złożyliśmy ślubowanie na urządzenie przyszłego zjazdu śpiewackiego w wolnej Warszawie.. I Bóg dopomógł..

W roku 1922 rozpoczyna Małopolski Związek Tow. muz. i śpiew. dalszą działalność na terenie Małopolski. Prace te — wobec apatii ogółu nie dosięgają wyżyn przedwojennych. Skromna liczba tow. związkowych świadczy, że szereg chórów do Związku nie należy, względnie, że większość miast nie posiada żadnych zespołów, kultuwających śpiew choralny. Poznańskie, Śląsk, Pomorze chlubią się cyfrą 30.000 śpiewaków w 500 towarzystwach, a my, kolebka śpiewu artystycznego — możemy przeciwstawić zaledwie niepełny tysiąc w 30 zaledwie towarzystwach.

Wydział Małopol. Związku apeluje do wszystkich Tow. muz. i śpiew. by bezzwłocznie przystąpiły do związku; uprasza niezrzeszonych śpie-

Kronika sportowa.

Posiedzenie Zarządu Lwowskiego Okręgowego Związku lekko-atletycznego odbędzie się we czwartek dnia 12. marca br. o godz. 7 wieczorem w mieszkaniu WP. kpt. lek. Dr. Petera Janusza przy ul. Kurkowej 25, I p.

PILKA NOŻNA.

Wyniki zagraniczne:

Budapeszt: MTK.—3 Obwód 3:0 (1:0).

BTC.—FTC. 1:0 (0:0).

Nemzeti SC.—Unwersytet 1:0.

VAC.—Zuglo 2:2 (1:1).

Kispesti AC.—Torekves 2:1 (0:1).

UTE.—Vasas 1:1 (0:1).

Praga: Slavia—Tepiltzer FK. 6:0 (3:0).

Sparta—Victoria Žilkov 3:0 (0:0).

Vrsovice—Cechie Karlin 2:0 (1:0).

Nuselsky—CAFK. 8:0 (3:0).

Meteor VIII—Slavoj Žilkov 3:0 (1:0).

Blue Star (Berno) — Brüner Sportclub 3:0 (1:0).

Humor zagraniczny.



— Co? I ty chcesz uczyć sobie włosy „a la garconne”?! Ja cię nauczę niszczyć swoją piękną fryzurę!!!..

(„Le Rire”, Paryż).

Karjera amerykańskiej gwiazdy filmowej.

Gloria Swanson o sobie.

(b) Każdy zna historję młodej dziewczyny, która marzy o tem, aby „pójść do kina”, a którą pewnego dnia angażuje reżyser, dając jej znakomite warunki, ponieważ jest — fotogeniczna. Ale nikt nie przypuszcza, jaką drogą zdobywa „gwiazda” ową karierę i co musi zwalczyć, zanim ją osiągnie.

Gloria Swanson, znakomita, amerykańska art. filmowa zamieszcza w paryskim piśmie „Lectures pour tous” swoje wspomnienia, z których przytaczamy ustępy najbardziej charakterystyczne:

„Urodziłam się w roku 1899, w marcu. Niektórzy mówią, że mam lat trzydzieści sześć. Dlatego podaję datę urodzenia. Gdyby to nie była prawda, nie mówiłaby o tem. Ale pomińmy tę kwestję! Uważam ją za uregulowaną.

Jak daleko sięgam wspomnieniami, czułam miłość moją dla sceny. Miałam do siebie zaufanie! Muszę bowiem zdradzić, że od ośmiu lat śpiewałam i miałam piękny głos, który uznano za przyjemny. Koncertowy głos, jak mówili ludzie kompetentni.

Od tej chwili występowałam w czasie wakacji w trupie amatorskiej. Dyrektor tego teatru liczył lat dwanaście. Ale był to prawdziwy „businessmann” i trupa była dobrze zorganizowana. Widzowie płacili grosza. Ja grałam rolę akrobatki. Zbierałam wtedy oklaski i miałam olbrzymie powodzenie.

Później nadeszła chwila, w której zrezygnowałam z ambicji śpiewaczki operowej. Mieszkałam w Chicago i odwiedzałam w czasie wakacji moją ciotkę, która znała dyrektora wytwórni Societe Essanay. Była to pierwsza firma kinematograficzna w Ameryce. Miałam lat szesnaście, a wyglądałam na dwadzieścia. Udałam się więc do dyrektora wytwórni, gdzie poraz pierwszy zobaczyłam kulisy kinoteatru. Byłam strasznie nieśmiała i wszystko mnie oszałamiało.

W parę dni potem przywołano mnie do wytwórni. Był to mój debiut. Grałam jako statystka w tłumie. Nie bardzo byłam tem zachwyconą i znowu chciałam wstąpić do opery.

Ale w jakiś czas potem dostałam rolę „panny młodej”. Wyciągałam ręce ku jakie-

muś panu, który miał widzenie. Przez kilka naście dni przychodziłam do wytwórni i powtarzałam tę scenę, ale zawsze „nie było dobrze”.

Pewnego dnia poszłam do miasta po sprawunki. Ale zapomniałam coś w domu i zatelefonowałam do matki. Od matki dowiaduję się, że wzywają mnie gwałtownie do wytwórni. Biegnę tam: Dyrektor jest wściekły. Szuka mnie od rana. Nasłuchiwałam się nęstwa gorzkich wymówek. W końcu dyrektor wrzasnął: „Nie potrzebujemy pani więcej! Proszę się wycofać, niech się tu pani więcej nie pokazuje!”

Byłam zdruzgotana. Wróciłam do domu. W czasie wakacji otrzymałam jednak zaproszenie od dyrektora wytwórni, z którym się tak źle rozeszłam, abym przyszła do wytwórni. Angażował mnie na szereg ról po 3 dolary 25 centów dziennie. Dlaczego 25 centów — nie wiem!

Matka chciała, abym wróciła do szkoły, ja chciałam do kina. W końcu ja wygrałam. I grałam. Występowałam wtedy poraz pierwszy Charlie Chaplin, który zdejmował swój wielki film „Charliet pracuje (His New Job)”. Charlie powierzył mi małą rolę, ale nie miałam widocznie zdolności do ról komicznych, bo po pierwszych moich poruszeniach, wrzasnął:

— To straszne! Złe! Ja tak nie chcę! I podziękował mi.

Zraziłam się wtedy do kina i postanowiłam wstąpić do opery. Brałam nawet lekcje u jednego profesora śpiewu, który odesłał mnie do swojego znajomego profesora w Los Angeles.

Tutaj zostałam znowu zaangażowana do kina i porzuciłam śpiew. Brałam przez dwa lata małe role w komediach z Bobby Vernon. W końcu Cecil B. Mille zaangażował mnie do swojej wytwórni z Wallaceem Reidem jako partnerem. Weszłam oficjalnie do „Paramountu”, gdzie grałam wielkie role w „Zazie”, „Osmiej żonie Sinobrodego” „Wołnych kobietach i t. d. które zdobyły mi powodzenie i uznanie”.

Gloria Swanson gra obecnie rolę „Madame sans gene”. Jest to pierwsza wielka rola znakomitej artystki po słynnej artystce Rejane, która kreowała tę rolę w Paryżu.

zenia większej kwoty, przeto popełnił samobójstwo przez rzucenie się pod koła pociągu.

Sprawa pożyczek rządów na odbudowę domów.

(rs) Otrzymałszy zażalenie osób interesowanych na praktyki niektórych starostw w zakresie załatwiania podań o pożyczki rządowe na odbudowę domów. Jak wiadomo, w swoim czasie w myśl stosownych obwieszczeń wnosili poszkodowani do starostw podania na formularzach. Od tego czasu minęło 7 miesięcy, a w znacznej części wypadków brak nawet odpowiedzi na powyższe poda-

nia, mimo, że same starania o załączniki (dokumenty, załączniki, księgi gruntowe etc.) pochłony niemało trudu. Odnosi się to zwłaszcza do starostwa w Brzesku, w którym podobno już są pieniądze, przeznaczone na wypłatę pożyczek, mimo to jednak pieniędzy tych nikt nie myśli dotyczącym osobom wypłacić. Wina leży prawdopodobnie po stronie starostwa. Należy spodziewać się, że sprawa ta przecież niebawem wyjaśni się i usunie rozgoryczenie interesowanych.

Praca nad poznaniem własnego kraju.

(rs) Małopolskie Koło krajoznawcze we Lwowie odbyło onegdaj zebranie, które zajął przew. insp. Stanisław Świtniewski. Mówca podał garść szczegółów z działalności koła, wspomaganego przez nauczycielstwo powiatu. Praca krajoznawcza streściła się m. l. w wycieczkach do Żółkwi, Glińska, Kałusza, Drohobycza, Borysławia, Sandomierza, Kazimierza i Puław. We Lwowie zwiedzono muzea. Trwa dalej zbieranie materiałów do rozpoczętej monografii zbiorowej powiatu lwowskiego, o której wygłosił referent dr. Adam Fischer. Wybory do nowego Zarządu dały wynik następujący: przew. insp. St. Świtniewski, zast. insp. St. Jankowski, członkowie zarządu pp. dr. Mościński, dyr. Czernecki, dr. A. Fischer, dyr. Warchoń, R. Mękicki, dyr. Bajgier, dyr. Malczos, J. Wesołowski, inż. Szumański, prof. Iwanicki, Prokopowiczowa, Poluszyńska i Grudzińska.

LEON ŻYPOWSKI.

Lakier i damski pantofelek.

(bajka).

— „Precz od nas! Wy, pomięte, brudne pantofliska!”

wołały męskie, balowe lakierki do damskich pantofelek, które cicho, zbliska, przyglądały się pięknej i błyszczącej parze. —

— „Wy — bez ambicji! Bez wstydu iskierek!”
„Wy... ordynarne łapcie!”

„Precz stąd i tak bezmyślnie na nas się nie ganiecie, „bo skoro pani przyjdzie, wyrzucić was każę!”
Tak się gniewały lakierki — i przytem zamigotały reflekssem, odbitym od lampy elektrycznej... Na to jeden stary, maleńki pantofelek (z owej skromnej pary) odparł: — „Ta wasza buta wnet się na was

skrupi...
„Lecz trudno! Na to chyba ja nic nie poradzę, „żeście obydwaj tacy strasznie głupi!!!...
„Wy przostlicznie błyszczycie, my zaś... mamy

władzę!...
„Wszak jest to wszędzie na świecie wiadomem, „że często... „pantofelek rządzi... całym domem!”

PONCZOCZY I filmy PFAU
Ry: ek 19 najtaniej, bo wchód przez siatę. 250

O niezależność szkolnictwa.

Dnia 3. marca br. p. wiceminister Łopuszański przyjął delegację Związku Inspektorów Szkolnych w Rzeczypospolitej Polskiej, w osobach po-

Rozpoznanie zwłok przejechanego przez pociąg.

(d.) W poniedziałkowym numerze „Więku Nowego” donieśliśmy, że w sobotę wieczorem na torze kolejowym między dworcem Podzamcze a Lyczakowem znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, przy którym znaleziono tylko zegarek i lusterko.

Wczoraj dopiero policja na podstawie zeznań kilku osób stwierdziła, że są to zwłoki Władysława Czerkawskego, inkasenta firmy Heftwig na Zniesieniu. Ponieważ on dopuścił się na szkodę tej firmy sprzeniewie-

Z dziedziny mody.

Praktyczne płaszcze wieczne.
(Klasyczny model).



Rycina nasza przedstawia dwa modele t. zw. deszczowych płaszczy z praktycznego angielskiego materiału; krój pelen prostoty, przypominający wykończenia męskich zarzutów.

Pierwszy model ma obszycia i kołnierzyk ze

skóry dobranej w kolorze, lecz o kilka odcieni ciemniejszej. Guzik podwójne, rogowe.

Drugi model jeszcze skromniejszy. Zapinany na jeden duży guzik emalowany, który dopełnia z boku drugi, taki sam.

sła Jana Korneckiego i inspektora Józefa Radwańskiego, którzy zwrócili się do p. wiceministra z prośbą o wyjaśnienie w następującej sprawie:

Rozporządzenie z dnia 9. lutego 1925 r. Nr. 4309/24 S. przyznaje wojewodzie „prawo zwracania się do Kuratora z wnioskami w kierunku usunięcia braków w wykonywaniu obowiązków służbowych i w działalności Kuratorjum i podległych mu organów i zakładów”. Czy rozporządzenie to należy tak rozumieć, że wojewodzie przysługuje prawo nadzoru szkolnictwa?

P. wiceminister odpowiedział, że z prośbą o wyjaśnienie w tej sprawie zwracali się już kuratorowie, a p. minister udzielił wyjaśnienia, że wojewodzie (starości) nie przysługuje prawo wglądania — osobiście lub przez swego delegata — w urzędowanie władz szkolnych, ani wizytowania lekcji i innych zajęć szkolnych.

Po bytności u p. wiceministra delegacja odbyła dłuższą konferencję informacyjną w tej sprawie z p. Dawidowskim, dyrektorem Departamentu Prezydjalnego Ministerstwa WR, i OP.

Teścić pasek obuwem!

(rs) We Lwowie namnożyło się w okresie powojennym całe mnóstwo nowych sklepów i sklepików, handlujących obuwem. Handlarze ci z

szewstwem i wogóle z rękodzielnictwem i przemysłem nie mają nic wspólnego, a zwiabli ich do uprawiania tego rodzaju handlu olbrzymi zysk, płynący z niego, o ile chodzi o sprowadzanie towaru zagranicznego, którym zasypane jest miasto nasze i wogóle wszystkie miasta z potworną wprost szkodą dla przemysłu szewskiego rodzimego i towaru polskiego.

Towar zagranicy dzięki wielkim ulgom celnym jest bardzo tani. Para obuwia z Wiednia kosztuje handlarza przeciętnie 20 zł., w czym wliczone jest już cło 1 zł. 69 groszy od pary. To obuwie sprzedają handlarze po 32—40 i więcej złotych, zarabiając na niem 60—100 procent! Jakim prawem tolerowany jest podobny straszny wyzysk i pasek, niewiadomo.

Domagamy się natychmiastowego rozpoczęcia walki ze zdzierstwem i kontroli faktur we wszystkich sklepach, publiczność zaś winna wstrzymać się z zakupem obuwia aż do chwili, w której ceny spadną do stosownej faktycznej cenie — wysokości.

W świetle tego stanu rzeczy — jasno widać, dlaczego za granicą jest obuwie (i inne zresztą towary odzieżowe, jakoteż galanteryjne!) o 100 i 200 proc. tańsze i dlaczego handlarze nasi tak chętnie sprzedają towar na raty, mając i tak już przy pierwszej racie zysk zapewniony, a nie dbając o dalsze.

Z „Młodej Scenki”.

Owocem sumiennej pracy pedagogicznej kierowników Szkoły dramatycznej dyr. Frączkowskiego była sztuka Zapolskiej „Ich czworo”, odegrana przez uczniów na malutkiej scenie szkolnej. Sztuka Zapolskiej przybrała dzisiaj znacznie, straciła swój bojujący i wyzywający charakter wobec wyzwalającego kobiety prądu nowoczesnego życia. Konflikt, poruszony w „Ich czworo”, nie posiada już ostrza, zwróconego przeciw konwencjonalnej miłości małżonków i kochanków, a nieśmiertelny problemat „ich trojga”, zamieniony przez Zapolską w szerszy problemat „ich czworga”, wentylowany od szeregu lat przez autorów dramatycznych, sprowadzony został do banalnych i pospolitych nizin farsy i melodramatu. Trudno więc ożywić to, co już umarło, choćby posiadało głębię psychologicznej prawdy i ostre kontury wnikliwej spostrzegawczości i obserwacji.

Ale sztuka Zapolskiej, zbudowana świetnie, daje dobre ramy dla solidnego budowania akcji, wygrywania scen, tworzenia typów. Pod względem teatralnym jest wzorowym przykładem scenicznego, pozwala więc uczniom na sumienne studia. Realizm postaci wysuwa na pierwszy plan dobrą charakterystykę typów. W tym kierunku poszła też reżyserja p. Frączkowskiego. Młodzi adepci włożyli w pracę dużo sumiennego i szczerego wysiłku, a przedewszystkiem zrozumienia i osiągnęli wcale piękne wyniki. W grze ich znacząco było pewną surowość i kancłastość, brak spójności, ale czuć było zarazem dążność do pogłębienia, do wydobywania na wierzch elementów tragicznych sztuki. Uczynił to w pierwszym rzędzie p. Marek, może nawet ze szkodą dla akcji, gdyż zbyt daleko posunął trygizm jego gry zaczął na otoczeniu i zahamował tempo. Miał jednak p. Marek kilka dobrych i szczęśliwie pomyslianych momentów. P. Roterówna posiada dużą swobodę, gra jednak powierzchownie. Odtwarza poprawnie, ale niczego nie przeżywa samodzielnie. Jest to droga niebezpieczna: prowadzi do płytkiej mniery. Zresztą dykcja i warunki dobre. P. Acker okazał bardzo dużo temperamentu i werwy. Jego kochanek był zbyt dziecięcy. Duża swoboda p. Ackera jest zaletą, jeśli się nie zmienia w szarżę. Musi bezwarunkowo popracować nad głosem (matowy) i niewyraźną dykcją. Dobry typ szwaczki dała p. Jarska, posiadająca warunki należyte. P. Zarzycka była za ciężka i za mało swobodna. P. Wasiutyński, jako dorożkarz, grał poprawnie.

(KB).

ZAPISKI.

Biblioteka Dziel wyborowych wydała Rogowicza „Pokusa o zmierzchu”. Dzieła tego autora tłumaczone na obce języki cieszą się światową sławą i śmiało możemy go nazwać polskim Proustem. „Pokusa o zmierzchu” jest to pierwszorzędna powieść pióra człowieka zachodniej kultury wkraczająca w dziedziny psychologii, niezwykle indywidualnie obejmująca teorię miłości. Autor nie zadawała się rozwiązywaniem życia z jego powierzchwności, ale sięga do głębin dusz co wytwarza niesłychanie ciekawe i pełne napięcia momenta.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

FIRMA IZAK HIS przedwojną naprzeciw Katedry, zawiadamia, że założyła Pierwszą orędną **Dom towarowy sukien-no-tekstylny** oraz garderobę dla dzieci i nowofel dla Pań pod firmą: **HISS i LAUB, we Lwowie, ul. Jagiellońska 15** i sprzedaje wszelkie towary na **Ubrania, Rąglany, Kostjomy i Płaszcz damskie po nader niskich cenach i bardzo dogodnych warunkach.** — Zarazem zapraszam swoją klientelę celem uregulowania swych pretensji przedwojennych na bardzo dogodnych warunkach, która może też nadal korzystać z zakupów świeżego towaru na powyższych w runkach. 820

Sekundaryusz Dr. KLARA PRISCH-SALIGRA Szpitala państ. ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych dla kobiąt — **Wałowa 11.** 14707

Specjalista chorób skórno-wenerycznych Dr. Ignacy Löwenbeck ul. Trybunalska 4 od 8—9 i od 12—5 (obok Rynku). 14974

AMBULATORIUM DENTYSTYCZ. Dr. RENNERA, pl. Unji Brzeskiej 1 wykonywane prace technicznych dla szrankolejowych, urzędniczych, robotniczych i zaletymacja, przedpoł. po cenach znizowanych. 14994

NA RATY! NA RATY!
Obuwie Ubrania
Ogromny wybór na wysokiach i niskich obcasach, Raglany, Palta, Gabardiki, luksusowe, zwykle, pantofelki, półbutki, dziecięce. — Towar wyborowy.

Leon Teodor SKRZYPEK
Lwów, 14976
Pasaż Mikolascha Nr. 1 i 23.

WOLNE POSADY.

DZIEWCZYNI do nauki poszukuje się **KOSMEO**, Mikołaja 7, parter. Zgłaszać się od 11—1. 14723

POWROZNIKOW przyłmiemy od zaraz. Wynagrodzenie wedle umowy, dla zamieszkałych ewentualnie mieszkanic. Zgłoszenia przyjmują od godz. 8 rano do godz. 4 popołudniu: Zjednoczone Fabryki Włókiennicze we Lwowie — ul. Na Błonie 1. a. — 14565

SZWACZKA znająca się na szyciu bielizny kościelnej i haft kolorowy a zarazem bielizniarka poszukiwana natychmiast. Szulka Kościelna, pl. Hallceki 7. 14693

INTEL: chłopak lub dziewczynka potrzebna do usług gości. Cukiernia, Pańska 6. 14573

KOWAL—MASZYNIŚTA potrzebny zaraz. Dwór Horyhlady p. KOROPIEC. 14879

KAWIARNIA WARSZAWA poszukuje chłopca (Picolo). 14913

BIURO MARJI NIEMCZYŃSKIEJ, LWÓW, PLAC AKADEMICKI 3; TELEFON 1261 — umieszcza nauczycieli; nauczycielki, Francuzki, boni Polki, Niemki; służbę w sztych zawodów, rządów, ekonomów; leśniczych, ogrodników. 14800

ZA DOBREM wynagrodzeniem potrzebna art.: hafciarka — zaraz. Paullinów 3. I: p: drzwi 5. 14816

DO PENSIJONATU w Hrebenowie potrzebny kucharz — cukiernik pierwszorzędna siła, kelnerka, pokojówka lepsza. Zgłoszenia listownie: Goldberg, Zarząd Lemiska Mikołajów Drohozycie. 14821

APTEKA Markowicza, Zyblikiewicza 1. 50 — poszukuje dwóch asystentów (iki) od 1. kwietnia. 14828

FAKTOR zastąpi przyjeździ zaraz do rozwożenia pieczywa: może być i żyd, kaucja wymagana. Sochacki. Zniesienie: 14833

CHŁOPCOW do praktyki piekarstwa przyjmie zaraz. — Sochacki Zniesienie, piekarnia. 14832

POWAŻNA instytucja wychowawcza poszukuje zarządczyni kuchal — Zgłoszenia z podaniem kwalifikacji i warunków do 15 marca pod **ZARZĄDCZYNI** do Administracji. 15004

BEUZACI bonaty z dorosłymi dziećmi poszukiwany. Dobra pensja, pomieszkanka i opał. Piekarska 17 parter. 14939

DYREKCJA dóbr Podkamień obok Rohatyna poszukuje kucharki, osoby która by umiała bardzo dobrze gotować. — Zgłoszenia pismem z podaniem warunków. 817

BEUZACE do wszystkiego przyjmie. Brazeliten, Piekarska 51, parter. 14960

KUCHARKA z praniem poszukiwana. Świadectwa wymagane. Zgłoszenia 9—11 Ziemlińska, Jagiellońska 20, 12570

CHŁOPAKA do usług biurowych poszukuje biuro spedycyjne Pasaż Hansmana 8. 14965

BEUZACA do wszystkiego dla dwójga osób potrzebna. — Zgłoszenia tylko z nievyszorzednimi świadectwami i referencjami od 9—4 Pruchowa Szepczyckich 19 III. szkoły II. piętro. 14964

POSZUKUJE się inteligentniejszej dziewczyny do 14 m: dziecka najchętniej dochodząca na cały dzień. Jagiellońska 15 pracownia cukiernicza. 14956

PRAKTYKANTA starszego branży papierowej przyjmie Hadperrn, Lwów, pasaż Hansmana 7. 14933

POSZUKUJE dziewczynę do sprzątania. Cukiernia Nowaka Leona Sapiehy 15 Lwów. 14931

OSOBA w średnim wieku, skromnych wymagań potrzebna do prowadzenia gospodarstwa domowego na wieś do samotnej wdowy. Szkoła Łozówka koło Trembowli woj: tarnopolskie o. p. Iwanówka. 815

ZDOLNEGO pomocnika optycznego poszukuje Benedykt Münz, ontak Lwów, pl. Marjański 4. Zgłoszenia między 1 do wpoł do 3:ciej g. Krzywa 1, 10. 14940

ROZMAITŁ

Dzierżawa pensjonatu.

Poszukuję dzierżawy pensjonatu w miejscu kąpielowym lub klimatu znem. Zgłoszenia do Administracji „Wiek Nowy” pod „Pensjonat O. F.”. 14997

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia. Ulica Józefowa 3, parter, Deuschman. 14322

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje Panie — Asnyka 9, drzwi 2. 12804

PRZYCHODZĘ do domu naprawić futra i bieliznę. Zgłoszenia pod **NAPRAWA** do Adm: Wiek. 14753

POSZUKUJE dzierżawy 200—400 morgów dobrej ziemi. — Okolica obolna — pośrednictwo niewykłuzone. Zgłoszenia do Adm: Wiek pod **DZIERŻAWA**. 14759

SZWAJNIA, Temyńska 1 A, przyjmuje wszelkiego rodzaju bieliznę do szycia po niskich cenach. 14744

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia — niemożnym ustępstwo. **WAŁOWA 27**, parter. 14138

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia. Ulica SOBIESKIEGO 30, parter. 14137

OBFITE i zdrowe obiady daje do menażek kucharz zawodowy. Łaskawe zgłoszenia do 15. marca. Ul. św. Marka Nr: 8, I: p: drzwi Nr. 24. 14836

Bizuterję — Torby srebrne
naprawia tanio, szybko i najsolidniej
W. BUSZEK — Lwów, Akademicka 6.

798

AKADEMIK wyleżdża 20 marca br. do Katowic, Warszawy, Łodzi, Poznania i Gdańska. Złatwia rozmaite zlecenia i sprawy. Zgłoszenia w Administracji pod **RAPID**. 9083

GRAFOLOGIA! Oceny charakteru z pisma, wskazówki i rady. Tylko listownie pod adresem: Wydawnictwo czarnopism, Lwów, Kadecka 10. 14942

KRAWIEC MĘSKI wykonuje wszelkie roboty wedle najnowszych żurnali 50 proc. taniej i **NA DOGODNE SPŁATY**, bo w podwórzu M. Zuckermandel, Lwów, Kazimierzowska 47. 14937

AKUSZERKA Sekula przyjmuje panie; Gródecka 49 I. p. 14924

POSADZ POSZUKUJĄ.

INTEL: młody człowiek poszukuje jakiegokolwiek posady; Zgłoszenia pod M. ZA 25, do Adm: Wiek. 9076

EKONOM lat 50, bonaty, bezdzietny, poszukuje posady — która może być za klucznicę. Zgłoszenia: Janów, koło Lwowa, poste—reszento **GOSPODARZ**. 14856

PRACZKA poszukuje prania po domach prywatnych; bardzo pierze i prasuje. Zgłoszenia listownie do Administracji Wiek Nowego pod **PRACZKA**. 14740

50—70 DOLAR, da długoletnia biuralistka za wyrobienie posady. Zgłosz. pismem Adm. „70 BIURALISTKA” 14542

KOBIETA inteligentna wykształcona średnich lat znająca się dobrze na kuchni i prowadzeniu gospod. z dobrmi rekomend., poszukuje miejsca jako dochodząca od 8—4 godz. pop. Zgłosz. Adm. **ANTONINA**. 14748

NIEMIECKA stenotypistka z praktyką poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia pod O. 28 do Adm: Wiek. 14573

MŁODA, skromnych wymagań, miła, intel., pracowita — zajmie się domem: kuchnią, rozumie dobrze gospodarstwo wiejskie. List.: pod **ZE WSI** do Adm: Wiek. 14862

DZIEWCZYNA ze wsi umiejąca wszystko przy gospodarstwie tj. prac. prasować, jest dobrą kucharką i umie prowadzić całą gospodarkę poszukuje służbę. — Zgłoszenia Jowockaja Czornopieczuk Jasienów górny powiat Kosów. 822.

ABSOLWENT Akademii Handlowej, pracujący w poważnej instytucji poszukuje popołudniowej posady. Zgłoszenia listownie do Administracji **AKADEMIA**. 14966.

URZĘDNIK bankowy działu wekslowego szuka zajęcia na popołudniu. Złatwianie weksli, koresp. polska i niemiecka. Pisze na maszynie. Przyjmie także pisanie adresów. Uprasza o listy pod **ZDOLNY** do Adm. Wiek. 14972

WIEDENKA, absolwentka liceum poszukuje miejsca od 8—4 lub popołudniu do dziecka albo do prowadzenia gospodarstwa. Zgłoszenia listownie pod **WIEDENKA** Adm. Wiek. 14957.

OD 1-go maja młoda osoba z dzieckiem poszukuje posady do zarządu domu na probostwo lub do dworu. Zgłoszenia do Wiek Nowego pod **ZARZAD**. 14963.

ODDAM chłopca wiejskiego zamożnego przyuczonego do krawca męskiego do terminu wedsu umowy. Wiadomość dożerca Potockiego 44. 14954

PRACZKA poszukuje prania po domach prywatnych; bardzo dobra pierze i prasuje. Zgłoszenia listownie do Administracji Wiek Nowego pod **PRACZKA**. 14748

ZDOLNA krawczyzna poszukuje szycia po domach prywatnych. Zgłoszenia Lefewela 5 prawy parter. 14883.

DLA 16 letniego chłopca z prowincji z ukrończoną 3 kl. wydziałowa poszukuje miejsca do praktyki w handlu ewentualnie rzemiosła z umieszczeniem. Zgłoszenia Jan Szczepański — Żydaczów. 14947.

INTELIWENTNA wychowawczyni izrael. władająca językiem niemieckim dobrze polszona poszukuje posady. Zgłoszenia pod R. 1, do Administracji. 14943

MŁODA i pracowita panienka poszukuje posady do cierni lub wieczorniej najchętniej zaraz. Zgłoszenia pismem do Adm. Wiek pod **ZAJECIE**. 14936.

STARSZY uczeń szewski chcąc się wywolić szuka uczciwego majstra. Zgłoszenia Biuro dzienników Buchstaba Legionów 21 pod Umowa. 14761

MALŻEŃSTWA

STARSHA wdowa po inżynierze, bezdzietna, niezależna — posiada realność, nawładze znajomość w celu matrym. z mężczyzną prawego charakteru na rządowym stanowisku w wieku 60—70 lat. Zgłoszenia za okazaniem kwitu pod **SOLIDNY** do Adm: Wiek. 14884

PANNA brunetka lat 40, dobra gospodyni, posiadająca 2 pokoje i kuchnię w śródmieściu, szuka męża o szlachetnym charakterze. Do Adm: Wiek pod **ŁABĘDZ**. 14854

MŁODY skrzypek poślubi osobę majątną. Pod **ZDROWIE** do Wiek. 14989.

PANNA lat 20 posiadająca mieszkanie pragnie poznać inteligentnego rzeźbiarza w celu matrymonialnym. Zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod **MIKADA**. 149550.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez P: K: U: Kamionka strumitowa na nazwisko Aleksandra Kuczeryny. — 14841

ZOUBIONY Indeks 6812 — proszę odebrać poczta. — Michałski. — 14848

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Jan Poturał Piaski poczta Szczerzec. 14970.

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Stryl na nazwisko Becher Antoni, Brama Katowicka k. Borysławia. 14959.

INWALIDA Artur Kornile zgubił legitymację związkową którą unieważnia. 14943

ZOUBIONO książkę wojskową i dokumenta; szczerliwy znalazca odesłać rzeczy na adres: Wojciech Geneja, Lwów - Szkoła Przemysłowa. 14946.

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty wojskowe, wydane przez D: O: K: Toruń na nazwisko Piotr Pelz, Soroki; 14811

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez P: K: U: Miasto Lwów, na nazwisko Mikołaj Sobol. 14907

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kamionka Str. na nazwisko Józefa Szkrobuta z roczn. 1896. 816.

NAUKA

KURS włoskiego języka (rodowita nauczycielka) otwiera Ecole Reforme, Pańska 14. Wpisy do 14 marca 14710

WYUCZAM w krótkim czasie francuskiego, niemieckiego - udzielam konwersacji, literatury, gramatyki. - Ulica Długosza 37, II. p. 14588

MATEMATYKI, geom. wykreślnej uczy naucz. gimnazjalny; Warunki przystępne. Batorego 34 IV. p. od 3-4. 14560

ZA 25 zł. wyuczam batikowania od 5-7. J. B. Zimorowicza 15 II. p. 9078

RUTYNOWANA nauczycielka jęz. francuskiego i niemieckiego poszukuje lekcji za obiad lub małe wynagrodzenie; udziela też konwersacji, wyucza sumknie i przedko Rzezbarska 5 u p. Dorowej. 14988.

AKADEMIK udziela lekcji i korypetycji z zakresu szkół średnich. Zgłoszenia w Administracji pod PRZYRODNIK: 9064

OSTATNIA lekcja wyrobu dywanów smyrniewskich. Z powodu wyjazdu dnia 25 marca br. do Warszawy, prowadzę ostatnią lekcję, która trwać będzie włącznie do 24 marca od 2-4, 4-6 i od 6-8. Pozostaje lekcji dnia 13 marca. Lekcja 2-tygodniowa 12 zł. Wpisy oraz informacje udzielam na miejscu od 10-12 i od 4-7 w. Z powodu pominięcia braku miejsc upraszam o zgłoszenie przedwcześnie. W pierwszej polskiej wytwórni dywanów smyrniewskich ręcznej roboty Karola Litwinowicza, Lwów Żybitkiewicza 18 parter. 14961

MIESZKANIA I SKLEPY

2 POKOJE z kuchnią z komfortem do wynajęcia. Wiadomość na budowie przy ul. Żyżyńskiej (w tyle Szkoły przemysłowej). 14698

DO WYNAJĘCIA zaraz sklep na rocznym czynszem. - Sapieży 28. - 14727

SZUKAM pokoju z kuchnią - elektryka i wodociąg wymagane do objęcia jaknajprędzej. Listy do Administracji UCZCIWY REFLEKTANT. 14797

POSZUKUJEMY dwa lub trzech mniejszych ubikacji nadających się na warsztat elektryczny - mechaniczny możliwie w śródmieściu i wprost od właściciela. Zgłoszenia pod Litwin i Zarski ul. św. Michała 8. 791

POKOJU umeblowanego z osobnym wejściem poszukuje natychmiast. Zgłoszenia pod SOLIDNY KAWALER do Adm. Wieku Nowego. 14743

POKOJU kawalerskiego umeblowanego możliwie z osobnym wejściem poszukuje od zaraz. Zgłoszenia do Wieku pod SOLIDNY LOKATOR. 804

MIESZKANIE czteropokojowe, komfort, zamienię na sześć pokojowe w I. dzielnicy lub śródmieściu; Zgłoszenia do Adm: Wieku pod J: W: 14921

POKOJ umeblowany z komfortem do wynajęcia przy ulicy Gliniańskiej. Zgłoszenia pod TRZYMIESIĘCZNY do Adm: Wieku Nowego. 14890

POSZUKUJE pokoju z kuchnią lub dwa pokoje z kuchnią Zgłoszenia list. do Adm: Wieku pod B. A. 14806

MIESZKANIE wspólne dla pańeczek zaraz do wynajęcia. - Antoniego 1, w podwórzu. 14809

POKOJ z osobnym wchodem, słoneczny, starszemu poważnemu Polakowi do wynajęcia; Sakramentek 34 - od godziny 3-4. - 14842

W OKOLICY TECHNIKI pokój frontowy zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia pisemne pod „M“ do Adm. Wieku Nowego. 14831

POKÓJ kawalerski umeblowany „centrum“ lub blisko Techniki do wynajęcia; Marczyński, Wałowa 2. 14995.

KAWALER poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem ewentualnie z utrzymaniem. Zgłoszenia SOLIDNY Administracja. 14991

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z osobnym wejściem. - Zgłoszenia do Adm. Wieku pod W. H. 14981.

ZAMIENIE pokój z kuchnią na Łyczakowie na 2 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia listowne do Wieku pod AMERYKA; 14952.

POKOJ osobne wejście, cześćelowe utrzymanie dla 2 inteligentnych żydów; KOMFORT Administr. 14987.

1, 2 LUB 3 POKOJE Z KUCHNIA POSZUKUJE MŁODE MALŻENSTWO WPROST OD GOSPODARZA ZA CZYN-SZEM MIESIĘCZNYM. ZGŁOSZENIA DO ADM. W. N: POD „60 ZŁOTYCH“. 9082

POSZUKUJE 4 pokoi z komfortem Administracja Wieku Nowego pod WYGODNE. 14971.

POKOJ - kuchnia, wynajmę właściciel. Wiadomość u administratora, Zborowskich 3. 14960

POKOJU ewentualnie nieumeblowanego z niekrepującym wejściem poszukuje dwóch kawalerów. Zgłoszenia pod KWIECIEN Adm, Wieku, 14958.

PRZYJEZDNY poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem z łazienki schodowej. Zgłoszenia listow. pod PRZYJEZDNY do Adm. Wieku, 14955

ELEGANCKI pokój komfort do wynajęcia. Plac Bilczewskiego 3 drzwi 14. 14951.

MŁODE małżeństwo poszukuje zaraz lub od 1-go kwietnia 1 lub 2 pokoje z kuchnią wprost od gospodarza - dzielnica oboczna. Zgłoszenia do W. N. pod PEWNOŚĆ. 14949

POSZUKUJE na mieszkanie kawalerskie izraelity na stanowisku. Zgłoszenia Administracja Wieku TECHNIKA. 14945

POKOJU z wiktorem lub bez możliwie z dużym lustrem poszukuje. Może być wspólny, lecz śródmieście. Zgłoszenia listowne do Administracji Wieku pod PANI 25. 14944.

KTO odstąpi mały pokójek w pobliżu Kaduckiej. Zgłoszenia Wygawnictwo Czasopism. Lwów, Kadecka 10 III. p. na prawo. 14941.

OBSZERNY pokój z kuchnią poszukiwany zaraz wprost od gospodarza. Zgłoszenia z adresem do Adm. pod ANNA. 14938

POKOJE kawalerskie umeblowane dla Panów wojskowych. Listow. zgłoszenia pod UMEBLOWANE. 14935.

1 POKÓJ i kuchnia do wynajęcia. Listowne zgłoszenia pod KUCHNIA. 14934.

LOKAL frontowy na sklep spożywczy poszukiwany. Przy- stąpię ewentualnie jako spółnik w tym dziale. Zgłoszenia pisemne pod P. S. 18 do Adm. 14932.

ELEGANCKI pokój z niekrepującym wejściem Potockiego. - Listy Administracja pod ELEGANCKI. 14930.

DO wynajęcia pokój wraz z kuchnią ulica Krzywczycka 5A Lejmanowicz. 14928

KUPNO I SPRZEDAŻ

NOWA FIRMA „MARTULUS“ 1 ul. Trybunańska 1

poleca po niakich cenach: Naczynia kuchenne emaliowane aluminiowe najlepszej marki, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres gospodarstwa domow. 14979

PLACE rzetelne ceny za stare ubrania męskie - również kupuje rozmaite rzeczy. - Kartka pocztowa wystarczy; przychodzę natychmiast Lwów, Ormiańska 19 Grossiera. 14671

FABRYKA lemoniadek. Łyczakowska 176. natychmiast kupi MASZYNE do gazowania lemoniadek, również kupuje flaszki do lemoniadek. 14738

SKRZYPCE orkiestrowe o b. silnym dźwięcznym tonie do sprzedania w cenie 120 zł. sklep komisowy „Panata“ Gródecka (kościół Elżbiety). 14790

STARSCY magazyny - Ilustracje angielskie w ośmiu znanych sprzedaje Biuro dzienników Sokółowskiego Jagiellońska 7. 14760

DESZCZÓLKI do robót pileczkowych orzechowe, gruszkowe srebrzystej nitki i jaworowe 4 milimetrów grubości poleca Karol Makrowski. Lwów ul. Batorego 12. 14660

NAJTANIEJ koldry, materace, koce, łóżka, dywany, chodniki, firanki, kapy, bieliznę, sienniki poleca

Kaz. Skibiński Lwów, ul. Kopernika 4 tylko naprzeciw Szkowrona. 14773

MEBLE antyczne jakoteż sypialnie, jadalnie, garnitury saloonowe, klubowe; krzesła, szafy, stoły; ścianki przedpokoju z lustrami poleca Zieliński. Kollataja 5 stolarz. 14646

BRZUCHOWICE - parcele przy stacji - 1800 złotych sprzedam. Głowińskiego 23 lewy parter. 14193

WILLA dwupiętrowa, wspaniała, nowa, nadająca się na Satorium lub cel fabryczny, 30 ubikacji, morg ogrodu przy ul. Łyczakowskiej, obok dworca i toru kolejowego, położenie słoneczne, zdrowotno - klimatyczne, przy Parku Łyczakowskim. Sprzedam natychmiast za 92.000 złotych. - Poważni reflektanci racza się zgłosić Cukiernia Płotala, Łyczakowska 11. 13363

SALONIK jasny i ciemny, pokój męski, jadalnia modna, - sypialnie fornirowana tanio sprzedaje magazyn mebli ARS Hotel Krakowski. 14598

FORTEPIANY, pianina pierwszorzędných fabryk na dogodnych warunkach spłaty sprzedaje Trunkwalter Stryl, 793

SKRZYNIĘ pocztowe i kolejowe heblowane i nieheblowane skrzyneczki na smary z drzewa miękkiego i twardego - większa ilość kopalników i drzewa celulozowego do starca Fabryka wyrobów drzewnych i wytwórnia skrzyń w Zarszynie obok Sanaka. 806

FORTEPIANY, pianina, fiszharmonie, pierwszorzędných fabryk najnowszych konstrukcji, prawie nowe, sprzedaje - kupuje, mienia; Tylko za gotówkę, Hanak, Pańska 51; 14735

AUTO osobowe nowoczesne w najlepszym stanie do 20 HP poszukiwane; Pod AUTO do Adm: Wieku: 14737

DUERKOPPA MASZYNY do szycia poleca Skład maszyn Gródecka 10 A. 14849

OKAZYJNIE materiały wełniane oraz suknie, komizelki i płaszczy wysortowane do nabycia w magazynie Konfekcja Batorego 6. 772

SPRZEDAM śliczną parcelę frontową przy ulicy Kejrzyńskiego. Wiadomość: Sklep spożywczy ul. Biłaskich 1. 88; 14885

MOTOCYKL używany kupię. Zgłoszenia pod EMOKI do Adm. Wieku. 14852

PIANINO krzyżowe czarno, fortepian krzyżowy krótki mahoniowy sprzedam. Łyczakowska 57, podwórza, I. piętro; 14851

URZĄDZENIE sklepowe białe, nadające się na cukiernię - galanterię, drugierię itp. okazjnie do sprzedania. Ogład Pańska 12, skład cukrów. 14876

SPRZEDAM 8 pni z pszczołami: Ulica Białocherska 100 Lwów, właściciel. 14815

GARNITUR saloonowy, fortepian, sypialnia do sprzedania; A. O. Św. Teresy 2 B. III. p: na prawo; 14826

SPRZEDAM słoneczną parcelę 447 sążni - ewentualnie na raty. Piotra i Pawła 25, gospodarz. 14837

O 100 PROCENT TANIEJ

bo w najlepszym gatunku poleca **ALPAKE noże** ze stali angielskiej, **MASZYNY AMERYKAŃSKIE** **F. RENTSCHNER, ul. Legionów 37.** 14779

WILLE z ogródkiem kupię blisko centrum. Zgłoszenia z podaniem warunków do Adm. Wieku pod A: B: 14920

WÓZEK DZIECINNY „Brennabor“ używany okazjnie do sprzedania. Rentschner, Legionów 37. 14909

MOTOR gazowy 16 HP. w ruchu do sprzedania ul. Marg-cina 1. 32 stolarnia. 14669

MALPKI z wyspy Jawa (samica i samiec) sądzim natychmiast sprzedam. Krzysztofowicz, Sokoła 4. drogie piętro na lewo. 9061

PRZESŁICZNE gospodarstwo 20 morgow. z dworcem, 5 pokojowe, budynkami gospodarczymi, inwentarzem żywym i martwym koło Gródka do sprzedania za 22.000 zł. Biuro Marczyńskiego, Wałowa 2: 15003.

KTO ma taką kamienicę, willę, folwark lub parcelę a chce korzystnie sprzedać niech zgłosi do naszego koncesjonowanego biura Marczyńskiego, Wałowa 2. 15002.

KUPIE willę lub domek kilkopokojowy we Lwowie; Jagiellońskich 20, mieszkanie 2. 14997

KUPIE maździeż kamienny i dwa kociołki mosiężne. Zgłoszenia pod MOZDZIEŻ do Adm. 14996.

JADALNIE, sypialnie, salony, pokoje męskie, wyroby hrowskie, poznańskie i wiedeńskie poleca najtaniej: Leon Matwijowski; Lwów, Chorążczyzny 29. 14986

REALNOŚĆ dom nowy wolny o 4 pokojach i 2 morgi pola do sprzedania na Szwajcowce. Zgłoszenia Lwów Kościuszki 5 u dozorczy. 14968.

Okazja! Zamów, a przełonasz się!

100 arkuszy kalki maszyn. w najlepszym gatunku na ang. el. bibule wysyła za pobran. od 2/75 - Firma R. DOLEŻAL, Kraków, Jagiellońska 9. 14978

OKAZYJNIE sprzedam w dobrym stanie powóz i wózek u tegoż można dobrać konie i uprzęż. Wiadomość ul. Sakramentek 1. 18 Langowie między 12 a 2.ra. 14962.

SPRZEDAM w Winnikach parcelę z domkiem cena 2.000 zł. Malinjak, Podborce. 14953.

PARCELE na raty; 6 minut koleją z Podzamcza przy gościeniu i stacji od 75 gr. do 1/75 zł. za m. kw. Oborski - Jakóba Strzemię 11A Lwów. 14929

SPRZEDAM kilka parcel w odpowiednim położeniu obok Lwowa za sag i dolar 40 cent. na raty. Zgłoszenia: Wille Helena u dozorczy naprzeciw stacji Persenkówka. 14927.

SZPIC biały rasowy 5 mies. do sprzedania p. Rybotycka ul. Piastów 8. 14926.

PIĘTNASTCIE morgów pola w całości z lasem bukowym koło Kamionki Strumiłowej sprzedam albo zamienię za realność na przedmieściu Lwowa. Wiadomość: Lwów, Gródecka rogatka, wędliniarza, Piroszek. 14925

SKLEP do sprzedania. Wiadomość ul. Zdrowie 1. 2 w sklepie. 14923

Kostjomy, suknie, płaszcze

damskie wykonuje elegancko, wykwiennie i punktualnie — pierwszorzędne siły zagraniczne. — Robota solikna, krój najnowszy, — ceny niższe

A. WRZESNIEWSKI 824

długoletni kierownik firmy Bogusława Herse w Warszawie — Lwów, Chorażczyzna 5, I piętro (róg ul. Akademickiej)

Można wygrać:
 zł. 350.000, 200.000, 150.000,
 100.000, 50.000, 30.000, 25.000,
 20.000, 15.000, 10.000, 5.000, 4.000,
 3.000, 2.000 itd.

na los Polskiej Państwowej Loterii klasowej, zakupionym

„NADZIEJA“ LWÓW, ulica Sykstuska 6.

Co drugi los wygrywa!

Ceny: Los cały zł. 32.—, połówka zł. 16, ćwiartka zł. 8.—

Zlecenia łatwe załatwia się odwrotnie pocztą. 14754

Restauracja Klary FRIE-DOWEJ, Lwów, ul. Sobieskiego 14

po gruntownem odnowieniu lo alu poleca smaczne i zdrowe **oblady z 3 dań po 1 zł. Specjal ość Ryba po żydow.** w płatek i inne wyszukane, — smacznie przyrządzone potrawy. Śniadania i kolacje — po znacznie niższych cenach. 14976

Na najwygodniejszych warunkach dla P. T. urzędników i wojskowych

Otomany, kanapki, lóška dy, poduszki rosharowe i z morskiej trawy, dywany, chodniki, kapy na lóška, portjery, firanki, narzuty, ceraty i lineum 472

poleca najtaniej **E. Kerenblit** Lwów, Brajerowska 4

BIZUTERIE ZŁOTA I SREBRKA

poleca najtaniej 725

B. GRÜNBERG, Lwów, Sykstuska 4 (naprzeciw fabryki kufrów Rosenzweiga).

HUPA-HUPA! Płyty gramu onowe najnowszych zdjęć do nabycia u firmy 17000

MALWINY IMMERGLÜCK Lwów, ul. Jagiellońska 17 Telef. 17-25.



BUDZIKI

z 3-letnią gwarancją po 7 zł. 50 gr. poleca

M. H. HENNER Lwów, Pańska 6. 776

Piece kaflowe,

filizy glazurowane, posadzki kamienkowe i cementowa mają na składzie

Miejskie Zakłady Ceramiczne Kraków, Lwowska 2 663

CZYTAJCIE

„WIEK NOWY“

Zniszczone srebrne forebki

naprawia i odnawia systemem zagranicznym znany specjalista 14993 **J. A. Wolf**, — Lwów, Sobieskiego 2.

ELEKTRYCZNE SWIECZNIKI



LAMPY stołowe, biurowe, jakoteż elektr. żelazka, kuchenki, garnuszki i t. p., pierwszorzędnej jakości poleca po najniższych cenach firma

JAKÓB KAHANE I SYN

Lwów, Kopernika 2 Skład wszelkich przyborów elektryczn. 14998

TIK-TAK

5 zł.

PIERWSZA RATA

ścienne zegar z c. żarówką do podciągania igocy. Następna rata czekiem P. K. O. Wysyłam natychmiast Bijący godziny. Dwie następne raty czekiem P. K. O. Większy wiejski bijący trzy następne raty czekiem P. K. O. wysyłam natychmiast. **Marjan Dajewski** Lwów, Akademicka 20. 685



Latarnie

powozowe

poleca najtaniej **„LUMEN“**

Lwów, 14 85 Plac Marjański 4.



GŁÓWNY SKŁAD zegarków szwajcarskich H. GUTTERMAN Sykstuska 14. — Tel. 18-81.

Mebie wszelkiego rodzaju, pojedyncze, jakoteż kompletne urządzenia — najtaniej **„BROTTEUN“**, Leona Sapiehy 34. 14990

1 zł. Każda reperacja złołniza wykonana starannie tylko 14999 u Mandla, Kopernika 14. 1 zł.

WAGI DZIŚNIETNE, STOŁOWE, ODWAŻNIKI CICHOWANE 925 NAJTANIEJ u FIRMY 787

Wiktor Emroch i Ska Lwów GRÓDECKA 9. TEL. 19-32.

ZNANY I ULUBIONY ŚRODEK ESENCJA KARNELITAŃSKA marki MERIDIOL

do pielęgnowania ciała, ust i zębów, środek nśmierzający ból każdego rodzaju.

Żądać w aptekach i drogerjach.



Brozury objaśniające wysyła bezpłatnie Laboratorium Meridiol Farmedja, Królowska Muta, Górny Śląsk. 680

NA RATY NA RATY

KAŻDA MATKA

może swoje dzieci ładnie i tanio ubierać w specjalnym magazynie

KONFERCJI DZIECINNEJ I BIBLIOTKI WASSERMANA 12 ŁYCZAKOWSKA 12

NA RATY 15001 NA RATY

NAJTANIEJ Dywany, Chodalki, Kapy, Narzutki na otomany, Materje meblowe, Story do okien, Materace, Firanki, Lineoleum, Tapety, Ceraty, Karnisze poleca **E. KICZALES I A. MARGULIES** Lwów, ulica Sykstuska 18. 800